

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ośmioroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 6 lutego b. r. nadać najmłodszej c. i k. generał-porucznikowi Ottonowi baronowi Gager, generalnemu inspektorowi kawalerii, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan spoczynku i urlopowanego c. i k. generał-porucznikowi Oswaldowi hr. Kielmanseggowi, godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 stycznia b. r. nadać najmłodszej zarządcy zdrojowiska w Krynicy radcy cesarskiemu, Zygmuntowi Sokołowskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego długoletniej i wiernej służby, złoty krzyż zasługi z koroną.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 lutego.

Otwarta wczoraj sesja parlamentu angielskiego jest właściwie pierwszą od czasu, jak do parlamentu tego po szeszcioroocznych wyborach wkroczyła zwartym szeregiem unijonistyczna większość w niezwyklej sile okrażyło 150 głosów; sesja jesienna z roku minionego była bowiem czysto formalną. Wobec tak znacznej większości w Izbie gmin a zarazem prawie zupełnego braku opozycji w Izbie lordów, nie ulega najmniejszej kwestyi, że zarówno budżet, który przedstawia się niezwykle pomysłnie, jak też inne przedłożenia, w szczególności projekt nowego i znacznego pomnożenia floty, zdoła gabinet Salisburyskiego przeprowadzić w parlamencie z łatwością.

Z tem większą niecierpliwością — i to nie tylko w Anglii, lecz i po za jej granicami — oczekują spodziewanych podczas dyskusyi nad adresem do korony oświadczeń ministerjalnych o bieżących sprawach politycznych. W Anglii, nawet w kołach opozycyjnych, nie zdają się podzielać zdania, — które wyznają stali lub chwilowi przeciwnicy Albionu na kontynencie, — że dyplomacya angielska poniosła w ostatnich czasach w kilku słabych punktach wielkobrytańskiej polityki porażkę. Przeciwnie, pod wpływem ostatnich przemówień lorda Salisburyskiego i jego

kolegów, oraz pod wpływem znanej depeszy Chamberlaine'a w sprawie Transvaalu, ogłoszonej niemal w przededniu zebrania się parlamentu, dotknięta i urażona pod koniec ubiegłego i z początkiem bieżącego roku kilkakrotnie narodowa дума angielska, znalazła zadośćuczynienie w czynach i krokach, którym gabinet Salisburyskiego umie nadać charakter akcyi politycznej w wielkim stylu. Tem silniejsze zainteresowanie budzą teraz oczekiwane enuncjacje rządowe, zwłaszcza w sprawie Wenezueli, w kwestyi transwaalskiej, w sprawie stosunków między Anglią a państwami stałego ładu europejskiego, w kwestyi armeńskiej i w ogóle w sprawie wschodniej, która teraz dzięki wypadkom w Bułgarii, przybrała znowu charakter wysoce aktualny; zajmującą rzeczą jest to szczególnie, jakie stanowisko zajmą zwolennicy Gladstone'a w parlamencie wobec akcyi Salisburyskiego w sprawie armeńskiej, której charakter międzynarodowy nadał przedewszystkiem *grand old man* Anglii i jego polityczni przyjaciele.

Zebranie się parlamentu angielskiego zeszło się tym razem z ważnym wypadkiem w dziedzinie wewnętrznej polityki Wielkiej Brytanii. Przywódcą antiparnelistów, to jest narodowych stronnictwa irlandzkiego, Justyn Mac Carthy, nie mogąc pokonać wewnętrznych burz w łonie swej partyi, złożył przewodnictwo stronnictwa. Mac Carthy, zasadniczy przeciwnik gwałtownych środków walki, a zatem także Fenianów, band księżycowych i Land ligi, człowiek wysoce wykształcony i pe-

len dystynkcyi w obejściu, był przedmiotem nieustannych podejrzeń i zarzutów ze strony członków partyi nie uznających potrzeby przestrzegania przepisów dobrego wychowania choćby nawet w walce z przeciwnikami politycznymi. Dało się mu to odczuć teraz zwłaszcza, gdy angielskie stronnictwo liberalne, propagujące ideę home-ruku dla Irlandyi, upadło przy ostatnich wyborach do parlamentu a kontrasty i namiętności polityczne w skutek tego tem więcej się zaostrzyły. W jego miejsce stanął teraz na czele antiparnelistów Sexton, jeden z polityków „ostrzejszego tonu“, a skutek tego będzie, że z Irlandyi poczną nadchodzić znowu wieści o nowych zbrodniach i gwałtach. W parlamencie angielskim zmiana ta zapewne da się również odczuć; oddawna panujące różnice zdań w łonie partyi antiparnelistycznej wybuchną teraz ze zdwojoną siłą, zachwieją jednolitość w postępowaniu stronnictwa a wywołają niezawodnie także burzliwe sceny w pełnym parlamencie angielskim, tak słynnym zresztą z powagi.

## Sprawy krajowe.

(Subwencye uchwalone przy budżecie krajowym na r. 1896).

(§) Przy uchwaleniu budżetu krajowego na rok 1896, uchwalili Sejm zarazem cały szereg zasiłków na różne cele. Zasiłki te roz-

## LISTY LITERACKO-ARTYSTYCZNE Z WARSZAWY.

(Cisza w prasie po Nowym Roku. — Premie dziennikarskie. — Właściwe premium. — Nasi najmłodszy. — Jubileusze. — Edward Lubowski. — Aleksander Świętochowski. — Brak prawdziwych „młodych.“ — Nowelle Elizy Orzeszkowej. — Studya filozoficzne ks. Władysława Michała Dębickiego. — Powieść Berenta).

(Dokończenie).

W wiązance nowel p. t. „Melancholicy“ widzimy duszę ukojoną, zrezygnowaną, która usiłuje wydobyć z życia jak najwięcej światła i ciepła. Nad wszystkimi obrazkami, ujętymi wspólnym tytułem „Melancholików“, unosi się dobrze trochę rozczarowana, że jest ciągle kopciuszkiem wśród zabiegów ludzkich. Wytrawiona doświadczeniem myślicielka uśmiecha się pobłaźliwie, odpychając z życia rozmyślnie strony ujemne, by wędrówka doczesna nie była tak przykra, jak ją pesymizm przedstawia.

Pod względem technicznym należą „Melancholicy“ do lepszych dzieł Orzeszkowej. Ze spokojną obserwatorce, którą dłuższa praca nauczyła przedmiotowości, zestawia Orzeszkowa znamienne rysy swoich twórców, łącząc je w całość pełną, zaokrągloną.

I w języku widać znaczną różnicę. Ta strona talentu Orzeszkowej szwankowała zawsze. Autorka „Meira Ezołowicza“, więcej myślicielka, publicystka, aniżeli artystka, nie rozporządzała nigdy stylem artystycznym. Jej długie, rozwlekłe okresy, nużą czytelnika współczesnego, przywykłego do krótkich, nerwowych zdań i do żywej naracyi autorów młodszych.

Nie sami tylko belletrysty likwidują złudzenia swojej pierwszej młodości, wracając do „zwietrzałych przesądów“ dawnych pokoleń, które nie były takie mądre, jak nasze, ale miały za to więcej wiary w życie i więcej optymizmu, niezbędnego do życia między ludźmi. I młodzi uczeni poddają baczną krytyce cele i dążenia dojrzałego dziś pokolenia.

Do zdolniejszych reakcyonistów warszawskich należą ks. Władysław Michał Dę-

bicki, znany autor całego szeregu studyów filozoficznych. Ks. Dębicki był jeszcze niedawno świeckim profesorem języków klasycznych w tutejszych gimnazyjach rządowych. Przywdziałszy suknię duchowną, wniósł do swojego nowego zawodu gruntowne wykształcenie filologiczne i filozoficzne i bogaty zasób doświadczenia życiowego. Jako pisarz odznaczał się zawsze znajomością przedmiotu, który opracowywał, i wyborym językiem. Ostatnia zaleta nie jest tak powszechną, jakby się może zdawało. Między piszącymi do druku znajdujemy się bardzo mały procent piszących dobrze. Zwłaszcza nasze drukujące panie mają zwykle bardzo słabe wyobrażenie o stylu, a dość często nawet o gramatyce. Niektóre z nich muszą referenci literaccy redakcyi przekładać po prostu na język polski, zanim rękopisy ich oddają do drukarni.

Ks. Dębicki był zawsze świetnym stylistą i umiał przedmiot „ciężki“ podać w formie łatwej, przyjemnej, co należy także do przednich zalet pisarza nowoczesnego. Jego „Wielkie bankructwo umysłowe, rzecz o nowoczesnym skrajnym sceptycyzmie naukowo-filozoficznym“ zdiera zasłonę z dzisiejszej nędzy filozoficznej, która jest naturalnym skutkiem przesadnej wiary w potęgę wiedzy.

Poglądy na wartość wiedzy — mówi ks. Dębicki — dzieliły się zawsze na trzy rodzaje, na optymistyczne, umiarkowane i pesymistyczne. Jedni z pomiędzy ludzi wykstałconych, ci zwłaszcza, którzy sami nie uprawiają żadnego działu nauki i korzystają jedynie z owoców badań cudzych, są po większej części pełni uwielbienia dla rezultatów, osiągniętych dotychczas przez wielowiekową pracę uczonych i filozofów. Są to entuzjastki wiedzy.

Wielu natomiast rzeczywistych pracowników nauki znacznie skromniejsze ma pojęcie o wiedzy. Nie odmawiając jej wartości realnej, wyznają, że wiedza jest czemś niezmiernie małym, słabym i względnie w obec ogromu tajemnic i zagadek bytu. Nasze rozumowanie o wszechświecie — mówi słusznie Flammarion — warte są z pewnością tyleż, ile rozmowy dwóch mrówek o historii Francyi. Najgłębsze nawet studnie arcyzyskie w stosunku do średnicy samej tylko ziemi są, zdaniem geologa Nöggeroth'a, jakby ciejcami komara. Nie albo prawie nie wiemy o wewnętrznej budowie i własnościach ciała tak organicznych jak i nieorganicznych. Fizyolo-

gia nie daje nam odpowiedzi na tysiączne pytania i ucieka się do hipotez, które są nieraz jeszcze dziwniejsze, niż hipotezy metafizyki. Zdaniem tak kompetentnego sędziego, jak Klaudjusz Bernard, fizyologia dzisiejsza znajduje się jeszcze na tym stopniu rozwoju, na jakim była alchemia przed powstaniem chemii. Zatem fizyka jak i chemia — mówi Haeckel — te nauki ściśle, to mechaniczne podstawy wszystkich innych nauk, opierają się na samych niedowiedzionych hipotezach.

I tak na każdym polu. We wszystkich kierunkach wiemy istotnie tak mało, iż nie mamy wcale prawa do pychy, jaką się nadymało ostatnie pokolenie.

Ks. Dębicki, poprzedziwszy studjum swoje bardzo dobrym wstępem, rozebrał w szczególności wszystkie formy zwątpienia naukowego, poczynawszy od Kartezjusza, a skończywszy na współczesnym Du Bois Raymondzie. Rozpatrił on teorye: Kartezjusza, Pascala, Baylego, Uirnheim'a, Berkeley'a, Humego, d'Alemberta, Kanta, Fichtego, Schellinga, Hegla, Schopenhauera, złudzenie dzisiejszego materializmu i objawy patologiczne skrajnego sceptycyzmu.

„Bankructwo umysłowe“ należy polecić przedewszystkiem dyletantom, którzy nie mają czasu do studyów fachowych, chcieliby się w sposób łatwy dowiedzieć o stanie dzisiejszej filozofii. Z studjum ks. Dębickiego dowiedzą się wszystkiego, co przeciętny inteligent ~~ten~~ wiedzieć powinien, jeżeli chce rozumieć ducha swojego czasu.

Dziwny ten duch naszego czasu. Odzywa się on rzadko przez usta najmłodszego pokolenia, ilekroć się jednak odezwie, skarży się zawsze na to, co uchodziło jeszcze niedawno za prawdę, za cel, godny zabiegów ludzi rozumnych.

Do hasel ulubionych naszych postępów należała między innymi t. zw. praca fachowa, zawodowa. Epoka nauk przyrodniczych, handlu, przemysłu i wszelkiej trzeźwości zalecała oczywiście gorąco zajęcia praktyczne. Żądano od młodzieży, kończącej szkoły, aby się poświęcała kupiectwu i rzemiosłom, obiecując jej oprócz znacznych rezultatów materialnych uznanie i szacunek społeczeństwa.

Jaskrawą ilustracją tej mrzonki jest powieść nowicjusza p. Wacława Berenta p. t. „Fachowiec“.

Młody chłopiec, Kazimierz Zaliwski, naczytawszy się w pismach postępowych dużo

o owej pracy fachowej, postanowił po skończeniu gimnazjum wykierować się na dobrego majstra ślusarskiego. Zamiar jego wywołał zachwyt w kole najbliższych znajomych.

— Takich ludzi nam potrzeba — zachęcano go zewsząd. — Uczonych i poetów mamy, chwala Bogu, aż za dużo ale fachowców, panie, fachowców!...

— Dasz pan wiarę, że majstrów muszę sprowadzać aż z Anglii — prawił jakiś fabrykant. — Niechże mi który z tych, co tak pięknie gadać potrafią, chociażby śrubkę zrobi. Nie ma u nas człowieka, coby potrafił uczciwie śrubkę zrobić. „Niemcy“ — wołamy — „żydzi“! Ale pytam, dlaczego się nasi do tego nie biorą.

Zachęcany w ten sposób, zabrał się Zaliwski do robienia owych śrubek. Zrazu otaczał go w istocie podziw, wynagradzał go oklaski, ale był to oklask, którym się wita jakieś zwierzę osobliwe — dziwną małpę, uczonego słonia, czytającego z książki psa i t. d. Ludzie bawili się chłopcem, który, chociaż miał prawo do studyów uniwersyteckich, stanął przy warsztacie i zaczął dłubać w drzewie, pilować żelazo.

W miarę jednak jak obcowanie z ludźmi prostymi zierało z niego politurę lepszego towarzystwa, a praca fizyczna odbierała jego umysłowi giętkość, zaczęło się położenie zmieniać. Przeszał być zresztą w krótkim czasie nowością, okazem ciekawym, a stał się zwykłym robotnikiem, któremu płacono za śrubki.

Odstąpili go wielbiciele i przyjaciele. Dawni protektorzy nie bratali się z rzemieślnikiem, dawni koledzy szkolni, wszedłszy w inne sfery, nie szukali jego towarzystwa, bo oddzielały ich od niego inne pojęcia, zwyczaj i obyczaje.

Jest dużo gorczy w powieści p. Berenta, dużo żalu do czasopism postępowych, które Zaliwskiego sprowadziły z drogi właściwej.

Jako *signum temporis*, jako świadectwo rozczarowania ma powieść p. Berenta duże znaczenie. Jest ona dokumentem chwili.

Pod względem artystycznym grzeszy „Fachowiec“ wadami młodości (zbytńia rozwiękłość, brak zajmującej bajki w rozumieniu pospolitem, błada charakterystyka). Są to jednak usterki, które dłuższe doświadczenie niezawodnie usunie.

Teodor Jeske-Choiński.

dzielone według celów na kilka kategorii, otrzymały następujące korporacje, instytucje i osoby prywatne:

Zakłady dobroczynności: szpital Siostr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie razem 900 zł., szpital Siostr Miłosierdzia w Nowosiólkach zahalczynych 300 zł., Dom ubogich i sierot w Krakowie 5.424 zł., Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 1.000 zł., komitet ochronek w Krakowie 550 zł., Towarzystwo ochronek chrześcijańskich we Lwowie 500 zł., Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem „Opactwo” we Lwowie 1.200 zł., Zakład osieroconych dziewcząt im. ks. Józefa Ziemiańskiego w Przemyślu 500 zł., Zarząd Towarzystwa weteranów z r. 1831 w Krakowie 2.700 zł., komitet wykonawczy opieki weteranów z r. 1831 we Lwowie 1.800 zł., Zakład św. Józefa dla ubogich nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 1000 zł., na utrzymanie kolonii leczniczej Rymanowskiej 500 zł., Lecznica powszechna we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego po załączeniu opinii Towarzystwa lekarskiego 1.000 zł., kolonia lecznicza w Rabee na utrzymanie dzieci w lecznicy 300 zł., Zakład staruszek i kalek im. hr. Sołtykowej na Blichu w Krakowie 100 zł., Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus” we Lwowie 100 zł., Towarzystwo wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezy przemyskiej 100 zł., komitet opiekujący się „Domem pracy” dla sierót i staruszek w Krakowie 500 zł., Towarzystwo dam dobroczynności w Sniatynie na wewnętrzne urządzenie ochronki Siostr Felicjanek w Sniatynie 100 zł., stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie 100 zł., konwent Braci Miłosierdzia w Krakowie na przebudowę szpitala i budynków klasztornych pierwszą połowę przyznanej w kwocie 6.000 zł. subwencji, zatem na r. 1896 kwotę 3.000 zł., stowarzyszenie wzajemnej pomocy dyaków gr. kat. dyecezy stanisławowskiej 100 zł., takiemu stowarzyszeniu dyecezy lwowskiej 100 zł.

Na cele wykształcenia i oświaty: Akademii Umiejętności w Krakowie zasiłek stały 26.000 zł., na utrzymanie wyprawy naukowej, pracującej pod kierunkiem prof. Smolki w Archiwum watykańskim 1500 zł., na wydanie atlasu geologicznego 2500 zł., Zakład głuchoniemych we Lwowie 8900 zł., Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 400 zł., Zakład ciemnych we Lwowie 2000 zł., Tow. gimnastyczne „Sokół” we Lwowie 1000 zł., Tow. gimnastyczne „Sokół” w Krakowie 500 zł., dla ruskiego Towarz. „Sokół” we Lwowie i dla Towarz. „Sokół” na prowincji do rozporządzenia Wydziału kraj. 800 zł., na subwencjonowanie istniejących już internatów do rozporządzenia Wydziału kraj. 4400 zł., Internat księży Zmartwychwstańców we Lwowie 4500 zł., ks. Siemńskiego Kazimierza dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie 700 zł., dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, do rozporządzenia Wydziału kraj. 3000 zł., „Macierz polska” na wydawnictwo dzieł i periodycznych pism ludowych 5000 zł., na stypendium dla ucznia wydziału

lekarskiego w Krakowie oddającego się studium w szkole operacyjnej 500 zł., Towarzystwo oświaty ludowej Lwów 1000 zł., Towarz. oświaty ludowej Kraków 1000 zł., Towarzystwom rzemieślniczym ryczałt do rozporządzenia Wydziału kraj. 1500 zł., zarząd główny Towarz. pedagogicznego we Lwowie 400 zł., Kolegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie na wydawnictwo biblioteki politechnicznej 500 zł., wydawnictwo dzieł ludowych we Lwowie do rozporządzenia Wydziału kraj. 1000 zł., czasopismo *Szkola* 500 zł., czasopismo *Muzeum* 1000 zł., czasopismo *Kosmos* 400 zł., ruska gazeta *Uczyciel* 500 zł., Tow. „Proświta” we Lwowie na wydawnictwo dzieł ludowych 2000 zł., ks. Dzużyński gr. kat. paroch w Łapszynie na wydawnictwo ruskie *Postanynki* i książeczki misyjne 400 zł., Towarz. oświaty ludowej w Tarnowie 100 zł., Towarz. historyczne we Lwowie na tegoż wydawnictwa 700 zł., ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską do rozporządzenia Wydziału kraj. w porozumieniu z Radą szkolną kraj. 4000 zł., dla stowarzyszeń akademickich ryczałt do rozporządzenia Wydziału kraj. 1000 zł., Towarz. literackie im. Adama Mickiewicza na krytyczne wydawnictwo dzieł Mickiewicza 400 zł., wydawnictwo ruskiej historycznej biblioteki we Lwowie 500 zł., Tow. im. Szewczenki we Lwowie na wydawnictwo dzieł ludowych ruskich 1000 zł., komisja archeologiczna Towarzystwa imienia Szewczenki we Lwowie na wydawnictwo materiałów historycznych 1000 zł., ruskie Towarzystwo pedagogiczne na wydawnictwo czasopismo dla dzieci *Dzwonok* 200 zł.; czasopismu *Maly Światek* we Lwowie 100 zł.; ks. Cyryl Sielecki gr. kat. paroch w Żużelu na nowicjat Siostr służebniczek ruskich 100 zł.; wydawnictwo starodawnych prawa polskiego pomników, Akademii umiej. w Krakowie 1500 zł.; Towarz. pomocy naukowej im. Kraszewskiego w Przemyślu 100 zł.; Towarz. ruskie „Szkolna pomoc” w Kołomyi 100 zł.; we Lwowie 100 zł.; w Stanisławowie 100 zł.; Nassalski Julian w Kołomyi na wydawnictwo biblioteki dla ruskiej młodzieży 100 zł.; Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich we Lwowie, na wydawnictwo podręcznika do nauki gimnastyki 100 zł.; Towarz. filologiczne we Lwowie na wydawnictwo czasopisma *Eos* 200 zł.; Instytut ruski dla dziewcząt w Przemyślu 200 zł.; Towarz. Biblioteka polska w Wiedniu dla szkoły języka polskiego w Wiedniu 100 zł.; Zakład wychowawczy dla ubogich dziewcząt pod nazwą „Rodzina Maryi” w Łomnej na utrzymanie zakładu 300 zł.

Teatra i Towarz. muzyczne: Teatr polski w Krakowie do rozporząd. Wydziału kraj. 8000 zł.; teatr polski i opera polska we Lwowie do rozporz. Wydziału kraj. 24.200 zł.; teatr ruski pod zarządem Tow. „Besidy” do rozporz. Wydz. kraj. 7250 zł.; Towarz. muzyczne w Krakowie 800 zł.; konserwatorium Towarz. muzycznego w Krakowie 2000 zł.; Towarz. muzyczne we Lwowie 3000 zł.; Towarz. muzyczne w Samborze 100 zł.; Towarz. muzyczne im. Moniuszki w Stanisławowie 100 zł.; Tow. muzyczne w Kołomyi 100 zł.; Towarz. „Harmonia” we Lwowie 300 zł.; Towarz. śpiewa-

ckie „Lutnia” we Lwowie 500 zł.; Towarz. śpiewackie „Bojan” we Lwowie 300 zł.; Towarz. śpiewackie „Echo” we Lwowie 300 zł.; Towarz. śpiewackie „Lutnia” w Krakowie 300 zł.; teatr im. hr. Fredry w Stanisławowie do rozporz. Wydz. kraj. 1000 zł.

Utrzymanie pomników historycznych: Na utrzymanie kancelarii konserwatorskich we Lwowie i Krakowie, sporządzenie i publikacje naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju 4000 zł.; na restaurację zamku w Żółkwi 3000 zł.; na restaurację starożytnych krąganków przy klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie 2200 zł.; na badanie i ocalenie zabytków starożytnych, piśmiennych i archeologicznych dla Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 500 zł.; Muzeum narodowe w Krakowie 800 zł.; na restaurację zabytków sztuki w kościele parafialnym w Biełkach 500 zł.; na restaurację kościoła na Wawelu w Krakowie z subwencji 100.000 zł. na 1896 r. 10.000 zł.; na restaurację starożytnych cerkwi w Jażowie starym pow. Jaworowskiego 200 zł.; na restaurację kościoła w Bieczu połowę przyznanej subwencji w kwocie 4000 zł.; na 1896 r. 2000 zł.; komitet wykupna ruin i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimiu na konserwację tych ruin 1000 zł.

Na cele rolnictwa i górnictwa: Na podróże naukowe nauczycieli szkół rolniczych 1000 zł., na kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych w Horodence 1400 zł., Towarzystwo rolnicze w Krakowie 3000 zł., Towarzystwo gospodarze we Lwowie 3000 zł., Towarzystwo tatrzańskie 400 zł., na stypendya dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie 2500 zł., na stypendya dla tychże uczniów, wysyłanych na praktykę do gospodarstw wzorowych 1200 zł., na stypendya dla kształcących się w wyższych szkołach leśniczych na nauczycieli do szkoły gospodarstwa lasowego 800 zł., na subwencje dla Kolek rolniczych 5000 zł., Towarzystwo rolnicze w Krakowie na wydawnictwo *Tygodnika rolniczego* 500 zł., galicyjskiemu Tow. leśnemu na wydawnictwo *Sylwana* 200 zł., na wydawnictwo czasopism *Przeгляд weterynarski* 300 zł., *Gorzelnik* 200 zł., *Barwnik postępowy* 300 zł., Towarzystwo rybactwa w Krakowie 400 zł., Tow. uprawy tytoniu w Galicji 3000 zł., na zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej do rozporządzenia Wydziału krajowego 4000 zł., Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie 1000 zł., na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i Akademii górniczych 2500 zł., na muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego 150 zł.

Różne zasiłki: Na misje katolickie do rozporządzenia Wydziału krajowego 3000 zł., Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu we Lwowie 300 zł., Tow. ochotniczemu ratunkowemu w Krakowie 300 zł., krajowy związek ochotniczych straży pożarnych 3000 zł., służebnice Serca Jezusowego w Krakowie 200 zł., zarząd Tow. opieki nad sługami we Lwowie 200 zł., Walerya Schmidowa w Przemyślu 100 zł., Helena Stecko we Lwowie 60 zł., Sylwery Stroński, b. aptekarz szpitala

św. Łazarza w Krakowie 100 zł., Marya Skibska, wdowa po dyetaryuszu szpitala św. Łazarza w Krakowie 100 zł., Marya Głowacka, wdowa po dyetaryuszu w Krakowie 100 zł., Helena Rydłowa, wdowa po prymaryuszu w Krakowie rocznie 300 zł., Józef Kołakowski, dyetaryusz kraj. szpitala powszechnego we Lwowie rocznie 420 zł., Wanda Dziubińska 200 zł., Marya Barycka 150 zł., Joanna Chrzanowska 200 zł., Józefa Orzechowska 100 zł., Emilia Sternalowa 100 zł., Zofia Kunischowa 100 zł., Helena Komaniewska 100 zł., Melania Strusiewiczowa 200 zł., Rozalia Piotrowska 250 zł., Joanna i Leontyna Sapałczyńskie 200 zł., Honorata Sałamaszyńska 100 zł.

Dla zakładu szczepienia wścieklizny prof. dr. Bujwida w Krakowie 1000 zł.

## Z Sejmów krajowych.

Sesja Sejmów krajowych zbliża się już ku końcowi. Zamknięte są już Sejmy: Galicyi, Morawy, Tryestu, Istrii, Vorarlbergu, Szlaska, Dalmacji i Bukowiny, — to znaczy, że jeszcze obradują Sejmy: Czech, Dolnej i Górnej Austrii, Salzburga, Krainy i Karyntyi, Styrii i Tyrolu. Sejmy te będą zamknięte dzisiaj lub jutro, Sejm dolno-austriacki w piątek, dnia 14 b. m. Wbrew doniesieniom, rozpowszechnianym z wielu stron, że niektóre Sejmy nie będą zamknięte, lecz tylko odroczone, dowiaduje się *Presse*, że obecnie sesje wszystkich Sejmów zostaną zamknięte.

W Sejmie czeskim znana z depezy a godna ubolewania mowa posła Baxy, wywołała burzliwą scenę i ściągnęła ostre skarcenie nie tylko ze strony Marszałka oraz reprezentantów wielkiej własności i posłów niemieckich, lecz także i ze strony Młodocechów. Na wczorajszym bowiem posiedzeniu Sejmu w dalszym ciągu budżetowej dyskusji, wyłuszczał p. Kramarz kulturowe i materialne korzyści, jakie Niemcy mogliby osiągnąć z czeskiego prawa państwowego. Młodocezi dają Niemcom wszelkie możliwe gwarancje niech tylko Niemcy nie żądają utrzymania ich długoletnich sztucznych oddzielnych przywilejów. Mowca oświadcza, że Młodocezi są uczciwymi liberałami i demokratami, pójdą jednak ręką w rękę z przedstawicielami wielkiej posiadłości, jeżeli ci ostatni zechcą dopomóc do urzeczywistnienia prawa państwowego. Poseł Kramarz wystąpił następnie energicznie przeciwko wywodom Baxy o Koronie i Dynastji, skarżącym onegdaj przez Marszałka, oświadcza, że podniesienie blasku Korony należy do prawo-państwowego programu Młodocechów. Mowca podnosi, że podczas gdy w republikańskiej Francji reakcja święci tryumfy, w Austrii i Niemczech kwitną socyalne reformy, za pośrednictwem Korony i przy pomocy stronnictw. Uwaga mowcy, że Niemcy postępowali lojalnie dopiero od czasu punktacji, wywołała protesty ze strony Niemców. Czeski lud jest lojalny, a walka prawno-państwowa podwyższa tylko blask Korony; ale należy umieć uszanować i popierać taki skarb lojalności. — W dalszym ciągu posiedzenia Sej-

16)

# HANIA.

OBRAZEK Z PRZEDMIEJSKIEGO ŻYCIA.

(Ciąg dalszy).

Wodny Grzegorz jeszcze starał się namawiać Wojciecha.

— Co tam, panie Wojciech! już i tak ranek... wszystko jedno... nie odmówcie nam przecież! wypadła dotychczas kompanii.

Wojciech był nieugięty. Jak zwykle ludzie słabego charakteru posiadał porządną dozę uporu, który czasami zastępował męską energią, oszukując go samego.

Machnął ręką niedołącznie i nie odpowiadając, skierował się na drugą stronę gościny. I tak, oddany niewesołym myślom, ale oddalający od siebie wyrzut sumienia, doszedł aż do podwórza domu, w którym mieszkał. W głowie mu szumiało, nogi się płały; był coraz więcej zgnębiony moralnie i fizycznie, oczy mu się do snu kleiły.

Instynktownie skierował swoje kroki do znanej sionki i cichutko położył rękę na klamce drzwi, prowadzących do izby: zamknięte... spróbował po raz drugi... nie było wątpliwości; żona mu na złość drzwi zamknęła. Ha! nie było co robić! Majster nie czuł się na siłach wystąpić w obronie swoich praw małżonka i pana domu; był nadto spiący i zmęczony.

— Niechno jutro... zobaczymy!... — szeptał z przekonaniem.

Wyszedł na podwórze, stanął, obejrzał się, założył ręce na piersiach i pokiwał głową.

— To dopiero dureń, osioł ze mnie! — rzekł sam do siebie z głębokim poczuciem tej świadomości — wracam, jak porządny człowiek na noc do domu... nie idę z nimi, choć zapraszają... bo nie chcę się walać jak bydlę... a tu zastaję drzwi zaparte... oto ci sprawdzili! niech ręka boska broni!

Splunął z energią i... sam nie wiedział, co ze swoją porządną personą zrobić! Nagle... usłyszał chichot przytłumiony i wołanie:

— Panie majster!... panie majster!

Oglądając się. Na niebie już szarzało; krótka noc czerwcowa uchodziła; gwiazdy już poznikały, jedna tylko, ogromna jasniła złotobrylantowym polyskiem na wschodzie. Tuż blisko, po prawej stronie, pomiędzy stosem desek, migało coś przed panem Wojciechem w niepewnym oświetleniu, coś czego poznać nie mógł... Zbliżył się: była to głowa, okryta płowymi, rozburzonymi włosami, w których było pełno wior i śmieci.

— A ty tu co robisz, hultaju? — zawołał groźnie majster.

— Ci...cho... — szeptał tajemniczo Maciek.

— Pani majstrowa wyгнаła mnie z chłupy za to, że pana majstra nie pilnowałam... będzie źle!

Maciek pozwalał sobie czasem przemówić do majstra bez zwykłej uniżoności i uchodziło mu to na sucho, gdyż obydwa mieli wspólny respekt przed panią majstrową, obydwa musieli nieraz dopomagać sobie wzajemnie... Maciek czynił to z dobrego serca i z wdzięczności, jaką czuł dla majstra, Wojciech — chciał sobie zjednać chłopca, aby mu pomagał w razie potrzeby — i w tem tkwiła różnica ich myśli przewodniej.

Usłyszawszy relację chłopca, Wojciech się zadumał. „Będzie źle!” ha! on wiedział o tem dobrze, był nawet przekonany, że ina-

czej być nie może... Chłopca wyrzuciła za drzwi za to, że majstra nie pilnował! proszę ja kogo!... a to wściekła baba! no, dobry początek...

Wojciech myślał nad tem, czyby nie było lepiej wrócić do Kłpla... oni się tam bawią, a on! No, to i co! wróciłby, żeby mu się chciało! Owa! dla czego nie? ale mu się nie chce... Przespałby się, żeby ino było gdzie.

Maciek leżał na brzuchu, tylko głowę mu było widać i oczy drwiące, które na majstra patrzyły... Szelma bęben, poradził sobie i dobrze poradził. A gdyby tak... hm... nie wypada! pan majster, żeby spał między wiorami?... Zresztą, co szkodzi, że się trochę przedzrenie? niby to każdemu nie wolno spać gdzie mu się podoba? w izbie i tak gorąco...

— Maciek?...

— A co pan majster każe?

— Dobrze ci się spało?

— A czemu nie? bez całą noc tom ani się ruszył... Dobrze spanie. Tera lato, to człowiek gdzieś niebądź legnie, taj spi...

— Hm... hm... — chrząknął majster.

Już był taki spiący, że strach! ani mowy, żeby się dłużej na nogach utrzymał! Godzina musiała być trzecia, co najmużej — możnaby jeszcze przespać się ze dwie. Ale gdzie? — Maciek! — rzekł z nagłem postanowieniem — usuń się troszku... siendnę se, bom okrutnie zmachany!

Maciek usłuchał, zawsze z tym samym drwiącym wyrazem oczu...

— Niech pan majster sobie pofolgują — odparł — dalibóg, nocleg niezły...

Wojciech, chcąc do ostatka zachować pozory, usiadł rzeczywiście na elastycznym posłaniu z wior, pod okryciem z desek, jak pod parawanem, jednak po chwili począł się kiwać, głowa mu się usuwała na jedno, to

na drugie ramię, nareszcie, cała postać pana majstra, w kłębek zwinięta, spoczywała wygodnie na kupie wiorów...

Pani majstrowa, obudziwszy się wczesnie tego ranka i otworzywszy drzwi zaryglowane, zobaczyła siedzącego pod niemi w oczekiwaniu Maćka. Chłopiec przybrał żałosny i pokorny wyraz twarzy, usuwając się po podścianę na widok „pani”.

— Ruszaj mi do roboty! — krzyknęła ta ostatnia wcale niełagodnym tonem.

Maciek, jak wąż wsunął się do sionki.

— Pomyje wylać... wody przynieść... ogień rozpalić... a duchem! bo ci kości parachuję, próżniaku! — rozkazywała dalej majstrowa tonem urywanym, nie zapowiadającym nic dobrego.

Maciek pospieszył wykonać rozkazy. Jak wyleje pomyje, przyniesie wody i ogień rozpali, będzie się można spodziewać śniadania, do którego biedny jego wygłodzony żołądek mocno tęsknił...

W godzinę później, po przygotowaniu śniadania i uporządkowaniu izby, majstrowa, z chustką narzuconą na plecy i koszykiem na ręku, z miną pełną godności, udała się na zakupno do miasta. Przez cały ranek ani słowa nie wspomniała o małżonku swoim, którego dotychczas nie było.

Barbara przygotowywała się do prania. Wyniosła na podwórze balę, szafik, a na kuchni w sionce przystawiła do ognia wielkie kotły z wodą, przyniesioną jeszcze w sobotę i zamienioną na ług, dzięki potężnej dozie popiołu wyspanej wczorasz.

Dziś cały dzień miała spędzić w domu, przy praniu, ku wielkiej uciechy Hani.

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. N.

mu założyli postowie z większej własności protest przeciw protestowi, wniesionemu na poprzednim posiedzeniu przez Młodoczechów z powodu niedopuszczenia dyskusji nad interpelacją o konfiskatę artykułów jednego z radykalnych dzienników. Marszałek krajowy wśród żywych oklasków przywołał dodatkowo do porządku posła Baxę, z powodu użytego na poprzednim posiedzeniu wyrażenia, którego Marszałek nie słyszał w skutek wrzawy. Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja budżetowa.

Komisyja Sejmu czeskiego dla wniosku o kuryacje narodowościowych odbyła posiedzenie w dniu 10 b. m. Referent dr. Russ postawił wniosek, aby artykuł 3 przedłożenia podzielić na dwa artykuły, a mianowicie nowy art. 3 ma orzekać, że wybór członków Wydziału krajowego ma odbywać się w przyszłości nie przez kuryje dotychczasowe lecz przez nowe kuryje, z których każda wybierałaby dwóch członków Wydziału; prócz tego dwóch członków wybierałby cały Sejm. Nowy artykuł 4 miałby zaś zawierać postanowienie, że wszystkie inne wybory (do komisji sejmowych i instytutów krajowych) miałyby być przedsięwzięte według kuryj narodowościowych. Hr. Zedtwitz podniósł, że Sejm powinien zastrzedz sobie prawo wybierania do komisji sejmowych kilku członków z pełnej Izby a komisya uchwaliła polecić referentowi, aby na najbliższym posiedzeniu przedłożył jej artykuł 4 sformułowany w powyższym właśnie duchu. Młodoczezi głosowali zarówno przeciw wnioskowi referenta, jak też przeciw wnioskowi hr. Zedtwitza.

Sejm styryjski uchwalił wniosek specjalnej komisji, polecający Wydziałowi krajowemu wystosowanie do Rządu i obu Izb Rady państwa petycji, z prośbą, aby przy rokowaniach ugodowych z całą stanowczością nalegano na odpowiadające faktycznym stosunkom zniżenie kwoty udziału austriackiego w wydatkach wspólnych, oraz aby z nieugiętością wzięto w obronę ekonomiczne stosunki przy zawieraniu traktatu cłowo-handlowego. Gdyby to było niemożliwe, przystąpić należy do wypowiedzenia traktatu. Przy odnawianiu przywileju trzeba rozwiązać kwestyę w sposób, zgodny ze stosunkami kredytowymi oraz z potrzebami przemysłowców, kupców i rolników w Austrii.

## Z Petersburga.

(Marszałek polny Hurko w Petersburgu. — W sprawie oświaty ludowej. — Zjazd „słowiański” w Niżnym Nowogrodzie).

Członek rady państwa marszałek polny Hurko, przedstawił się d. 6 b. m. w pałacu zimowym carowi. Tegoż dnia odwiedzili Hurkę w apartamentach Ermitażu wielcy książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Michał Mikołajewicz. Paweł Aleksandrowicz i Mikołaj Mikołajewicz. Osobno złożył mu wizytę wielki książę Konstanty Konstantynowicz oraz zarządzający ministerstwem marynarki, Czychaczew, naczelnik sztabu morskigo, Kremer, irkucki generał-gubernator, Goremykin, generał-adjutant, Swieczyn, i wielu innych dygnitarzy wojskowych i generałów, którzy zapisywali się w księdze wizytowej. W dniu 7 b. m. przedstawiali się Hurko z żoną carowej w pałacu zimowym, a następnie pani Hurkowa przedstawioną została w pałacu Anickowskim carowej-wdowie.

Słychać, że przyjazd Hurki do Petersburga pozostaje w związku z ważnymi sprawami wojskowymi, które za jego obecności mają być rozstrzygnięte.

Gubernialne zebranie ziemskie w Petrowawodsku postanowiło wprowadzić powszechną naukę elementarną i asygnowało na otwarcie nowych szkół ziemskich rs. 24.270 i podejmuje starania u rządu o wydanie na tenże cel rs. 13.800.

Pet. *Wiedomosti* zapisując wiadomość o mającym rzekomo odbyć się w lecie r. b. zjeździe Słowian w Niżnym Nowogrodzie z okazji urządzanej tam wszechrosyjskiej wystawy dodaje od siebie:

„Wiadomość ta zasługuje na baczną uwagę. Słowianie przygotowują się do odwiedzenia Rosyji, chcą być obecnymi na naszych uroczystościach cywilizacyjnych. Winniśmy więc przygotować się do przyjęcia pożądanych gości, zjawiających się nie często, a zarazem nie wypadkowo i nie dla przyzwoitości tylko. Oprócz obowiązku gościnności, stanowiącej odwieczną zaletę narodu rosyjskiego, uczucia radosne sprawią, że przyjęcie w Rosyji gości słowiańskich będzie jaknajbardziej radosne. Goście słowiańscy mogą być przekonani, że i w Moskwie i w Niżnym Nowogrodzie w Rosyji, będą się czuli nie gośćmi, lecz jakby u siebie w domu i więcej nawet niż w domu — bo na łonie rodziny. Społeczeństwo rosyjskie ma żywo w pamięci uprzejmość i serdeczność, jakiej, bez względu na przeszłowanie władz i intrygi polskie (!) Rosyjanie doznali w Pradze podczas ostatniej wystawy. „Od roku 1867, w którym zjazd słowiański, odbyty w Moskwie, sprowadził poważny zwrot w stosunkach rosyjsko-słowiań-

skich, przedstawiciele Słowian, z wyjątkiem Polaków wyrzekających się słowiańszczyzny, odwiedzili Rosyję tylko w r. 1888, podczas obchodu 900-lecia chrztu Rosyji. Zjazd więc r. b. będzie drugim zjazdem wszechsłowiańskim.

„Witając ten przyszły zjazd w Rosyji, niepodobna nie wypowiedzieć życzeń, żeby na przyszłość podobne spotkania się rozbiły przez losy rodziny słowiańskiej mogły być, o ile się da, częstsze. Jest to nader pożądane i pożyteczne dla sprawy zbliżenia ogólnego, zbliżenia, które na innych drogach trudne do osiągnięcia.

## Przejście ks. Borysa na prawosławie.

Prezydent ministrów Stoilów powrócił wczoraj z Konstantynopola. Na dworcu kolejowym oczekiwali go prezydent sobrania i wszyscy deputowani, książę Ferdynand zaś wysłał swego adjutanta. Stoilowa witano grzmiącymi hurra!

Agence Balcanique donosi: Rząd bułgarski otrzymał z Konstantynopola urzędowe zawiadomienie, że sułtan uznał księcia Ferdynanda jako prawowitego władcę Bułgarii, i że ambasadorowie tureccy przy wszystkich mocarstwach otrzymali już polecenie poczynienia kroków, celem wyjednania uznania dla księcia.

Jako o wiele charakterystycznym fakcie donoszą z Sofii, że w kościele katolickim zaprzestano wymieniać księcia Ferdynanda przy modlitwach, co powszechną wywołało sensację. Oficyalny *Mir* zamieszcza skutkiem tego gwałtowny artykuł przeciwko Papieżowi i Kościołowi katolickiemu.

W Sofii czynią ogromne przygotowania na przyjęcie rosyjskich delegatów. Drogę od dworca kolejowego aż do pałacu książęcego przystrajają sztandarami o flagach bułgarskich, rosyjskich i domu koburskiego. Szczegółowy program przyjęcia i uroczystości ma być dzisiaj ogłoszony. Delegaci z Rosyji zamieszkają w pałacu książęcym i będą gośćmi księcia. Słychać, że na wychowawcę ks. Borysa przeznaczono archimandrytę ruszczyckiego Wassilego.

Najzagorzalsi dotąd przeciwnicy księcia Ferdynanda Cankow, Karawelów i inni ogłaszają w dziennikach, że odtąd stać będą niewzruszenie przy księciu. Onegdaj przyjmował księcia na dłuższym posłuchaniu dwóch cankowistów Stanczewa i Trajkowica.

## KRONIKA

Lwów, 12 lutego.

— **Ruszenie lodów na rzekach krajowych.** Wskutek tajania śniegów i deszczów, ruszyły lody a mianowicie na Wiśle dnia 8 b. m. przy stanie 30 ctm. poniżej zera w Krakowie, przy ujściu Wisłoki zaś przy stanie 344 ctm., utworzywszy zatór od Przykopu do Zedusznik.

Na Sanie ruszyły lody dnia 10 b. m., a mianowicie z pod Majdana zbydniowskiego przy stanie 115 ctm. i odplynęły do Wisły; pod Niskiem zaś lody puściły przy stanie 126 ctm., poczem woda opadła do 85 ctm. Od Ulanowa w górę lody stoją.

— **Bal techników.** Wczoraj w salach Kasyna miejskiego odbył się bal na dochód Bractwa pomocy słuchaczy Politechniki. Szósty ten w bieżącym karnawale bal publiczny, udał się nadzwyczajnie, dzięki szlachetnemu celowi, zabiegom energicznego komitetu, którego duszą był p. Stanisław Żeleński i owej niepomagananej ochocie do zabawy, która w tym roku ogarnęła mieszkańców naszego grodu. Bal rozpoczął się tradycyjnym polonezem, prowadzonym przez protektora balu JE. ks. Namiestnika Sanguszkę z panią Marchwicką, za nimi kroczyli: p. prezydent miasta Mochnacki z księżną Namiestnikową Sanguszkową, p. Rektor Politechniki Pawlewski z panią prezydentową Mochnacką i t. d. Po tym majestatycznym wstępie, nastąpił wale, którego jednak tańczyć nie było można, odważne pary siłą torowały sobie musiałą drogę, wśród zbitych tłumów, zalegających sale. Do kadryla stanęło par 160, to też przywódcą p. Żeleński musiał używać wszystkich możliwych sztuk strategii balowej, aby kierować i do zwycięstwa doprowadzić to pospolite ruszenie; tymczasem w malej sali bawiono się wybornie, był to przybytek uczonego, pracownia alchemika, urządzona bardzo artystycznie i wiernie. A czego tam nie było! i wyborny bufet, przy którym obowiązki gospodyni pełniły bar. Gostkowska i pani Gubrynowiczowa, i kwiaty prześliczne i wino szampańskie, które zamieniało się w złoto, przeznaczone na cel humanitarny. Po pauzie tańczono kotyliona, w którym jeszcze mimo spóźnionej godziny, brało udział par kilkadziesiąt; biały dzień dopiero położył koniec temu wspaniałemu balowi.

— **Kolej Lwów-Janów.** Dyrekcyja ruchu kolei państwowych zawiadamia, że z dniem 15 b. m. zastanawia się ruch pociągów mieszanych nr. 3253 i 3254 na kolei lokalnej Lwów (Kleparów)-Janów.

Dyrekcyja ruchu kolei państwowych ogłasza dalej, że z dniem 14 lutego przestaną także kursować na przestrzeni Lwów-Janów pociągi nadzwyczajne nr. 3257 i 3258, zaprowadzone z dniem 8 b. m., z powodu niekorzystnego stanu powietrza, a natomiast od dnia 15 b. m. kursować będą pociągi: nr. 3251, 3252, 3255 i 3256 — jak to w styczniu b. r. ogłoszone zostało.

— **Reducie sobotniej Koła literacko-artystycznego** przepowiadają powszechnie doskonałe powodzenie. Wybierają się też na nią liczne kółka maskowane. W obfitym programie zabawy są popisy Twardowskiego, serenada żydowska i t. p.

Kto nie otrzymał zaproszenia, a liczba ich jest ograniczona, żeby wielkiego ścisłu nie było, może się zgłosić do Koła literacko-artystycznego gmach teatralny od 2 -3 popołudniu i od 6 do 10 wieczorem, gdzie komitet urzęduje.

Bilety sprzedaje kasa teatralna.

— **Nowy teatr we Lwowie.** Wczoraj po południu, po dwudniowych naradach, zakończyła swe prace komisya sędziów, która pod przewodnictwem dr. Antoniego Małeckiego zajmowała się osądzeniem planów nadesłanych na konkurs, rozpisany na plan nowego teatru. Komisya przyznała pierwszą nagrodę w kwocie 6.000 koron projektowi pana Zygmunta Gorgolewskiego, dyrektora państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, drugą nagrodę w kwocie 4.000 koron p. Zawiejskiemu, twórcy teatru w Krakowie.

Komisya oceniała tylko dwa plany t. j. te, które nadesłane zostały w terminie. Dwa plany, które nadeszły po terminie, nie były oceniane; to też trzeciej nagrody w kwocie 3.000 koron nikomu nie przyznano. Nagrody przyznane zostały jednogłośnie Komisya sędziów obradowała w Kasie Oszczędności. Nagrodzone plany będzie mogła oglądać w tych dniach publiczność w sali ratuszowej.

Projekt p. Gorgolewskiego, opatrzony godłem *Lucendo monet*, przyszedł na konkurs *via Lipsk*.

Na cześć członków komisji konkursowej dał wczoraj wieczorem prezydent p. Mochnacki obiad. Pierwszy toast wniósł gospodarz na cześć jury w ręce przewodniczącego dr. Małeckiego. Drugi toast wypowiedział p. dr. Małecki, pijąc zdrowie „zwycięzcy w konkursie“ z życzeniem, aby cicha praca jego i skromność znalazły uznanie, którego najodpowiedniejszym wyrazem będzie poruczenie mu budowy własnego projektu.

— **Bal rymanowski** przyniósł czystego dochodu, po odtrąceniu wszelkich kosztów, sumę 3680 zł. Wymowna ta cyfra nie potrzebuje chyba komentarza.

— **Zabawa tańcząca,** zapowiedziana w Kole literacko-artystycznym na dzień dzisiejszy (środek), nie przyjdzie do skutku, z powodu przygotowań, jakie komitet „Koła“ ma poczynić do reducy sobotniej. Równocześnie zawiadamia wydział, że salony „Koła“ w dniu reducy będą otwarte dla członków Towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych gości, którzy tam swobodnie odpocząć i posilić się będą mogli.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** We czwartek, dnia 13 lutego o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw c. k. sądu krajowego cywilnego, odbędzie się zebranie członków Towarzystwa; na porządku obrad: Dalszy ciąg referatu profesora Uniwersytetu dr. A. Balasitsa: „O skardze nieważności i o wznowieniu postępowania“.

— **Pobór wojska w Galicyi.** We wczorajszym numerze *Gazety Lwowskiej* w „Dzienniku urzędowym“, podane były szczegółowo terminy poboru do wojska we wszystkich miejscowościach w Galicyi.

— **W Czytelnicy katolickiej** wygłosi we czwartek, dnia 13 b. m. o godzinie 7 wieczór p. Gedeon Chądzyński odczyt p. t.: „Rozwiązanie kwestyi socyalnej drogą ustawodawczą“.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 13 b. m. o godzinie 6 w sali V na Wszechnicy. Na porządku dziennym: Wykład prof. dr. Kruczkiewicza „O Etnie Wergiliusza“ i sprawozdanie z 43 Zjazdu filologów i profesorów niemieckich.

— **W Czytelnicy dla kobiet** wygłosi p. Antonina Mandyburówna w sobotę, dnia 15 b. m. o godzinie 6 odczyt na temat: „Bukowina pod względem historycznym, geologicznym i etnograficznym“, na podstawie najnowszych prac dr. Raindla, Orobkiewicza i Inländera.

— **Ślub artysty-muzyka profesora konserwatorium lwowskiego,** p. Franciszka Neuhausera z panną Zofią Kowalską, odbył się dziś, we środę w południe w kaplicy Matki Boskiej w Częstochowie.

— **W katedrze św. Jura** odbył się wczoraj obrzęd chrztu Grzegorza Harasa, rodem z Waszkowic na Bukowinie, który z kościoła grecko-wschodniego przeszedł na łono kościoła grecko-katolickiego. Skłonił do tego Harasa za-

miar poślubienia Maryi Medyk, należącej do kościoła unickiego. Jakoż w istocie, po ceremonii chrztu Harasa, ks. archipresbyter Andrzej Bielecki pobłogosławił związek małżeński obojga według grecko-katolickiego obrządku.

† **Helena z hr. Michałowskich Węsierska,** córka Romana hr. Michałowskiego i Maryi z Koźmianów, zmarła onegdaj w Poznaniu. Ś. p. Helena panięskie swoje lata przeżyła w Krakowie, dla zalet serca i inteligencji ogólnie w sferach towarzystwa tamtejszego ceniona i powszechną otoczona sympatją. To też ogólnem było współczucie na wieść o chorobie, w którą zapadła przed rokiem, w kilka dni po zaręczynach swoich z p. Kazimierzem Węsierskim, a nie mniejszą radość, gdy po kilku miesiącach odzyskała zdrowie i zaślubiny na rok odrozone, mogły teraz przyjść do skutku. Wesele odbyte w Dobrzeczkowie w Galicyi opisywaliśmy przed trzema tygodniami. Jeszcze nie skończyły się miodowe miesiące i młoda para wyjechawszy do majątku swego w Poznańskim, rozpoczęła właśnie objazd rodziny, gdy p. Węsierska w przejeździe przez Poznań zasłała. Rodzice wezwani telegraficznie, w drodze otrzymali telegram o śmierci ukochanej córki. Śmierć ta prawdziwie tragiczna, przerywająca życie w pełni szczęścia i młodości, wywołała w szerokich kołach żal głęboki i współczucie dla tak ciężko dotkniętej rodziny.

† **Władysław Wszelaczyński,** profesor tutejszego konserwatorium, znany zaszczytnie muzyk, zmarł dzisiaj we Lwowie w sile wieku, po dłuższej chorobie. Obszerniejszy życiorys zmarłego profesora, który tyle zasług położył około rozwoju muzyki w mieście i kraju naszym, a dla niepospolitych zalet umysłu i serca tak był ceniony, podamy w jednym z najbliższych numerów pisma naszego. Pod pierwszym wrazeniem żałobnej wieści, wyrazamy dziś tylko żal głęboki z powodu przedwczesnej śmierci pełnego talentu i załości człowieka.

† **Zmarli w ostatnich dniach:** We Lwowie, Amelia Stengel, wdowa po księgarzu, Henryku Stenglu, w 76 roku życia.

W Stryju, Józef Dietrich Wichtlaff, b. Prezydent sądu obwodowego w Samborze, przeżywszy lat 78.

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 12 lutego 1896, godzina 12 w południe.

Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 11 lutego do 12 w południe dnia 12 lutego b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 10 m sek. niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (90% wilgotności względ.). Opad, deszcz; wysokość opadu 4-2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +2.4°C., najwyższa +3.8°C. wczoraj w południe, najniższa +1.6°C. wczoraj wieczorem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o 12 w południe 763 mm.

— **Z Tarnopola** donoszą nam telegraficznie, że burmistrz miasta i poseł na Sejm krajowy, p. Feliks Pohorecki, tknięty atakiem apoplektycznym, znajduje się w stanie beznadziejnym, tak, iż przyjął ostatnie pociechy religijne, których mu udzielił wieloletni przyjaciel ks. kan. Jauner. Przedwczoraj p. Pohorecki w najlepszym zdrowiu załatwiał przez cały dzień sprawy urzędowe w przydyumu magistratu.

— **„Rodzina“** w Nowym Targu odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 16 b. m. o godzinie 2 popołudniu.

— **Kradzież na poczcie.** Wiedeńska *Presse* donosi, że dnia 13 października r. z. odesłano z głównego urzędu pocztowego w Wiedniu do Stanisława pakiet, w którym było 14 listów rekomendowanych, zawierających papiery wartościowe łącznej wartości 2484 zł. Pięć z tych listów reklamowano, jako niedoręczonych adresatom. Zachodzi podejrzenie, że zginął cały pakiet. Zarządzono śledztwo.

— **Nie ma już ślepych.** W dziedzinie odkryć zapowiada się jeden z najważniejszych wynalazków w XIX wieku. Jak donoszą *Russ. Wiedomosti*, na posiedzeniu Towarzystwa technicznego w Moskwie, dr. Noiszewskij mówił o wynalezionym obecnie przyrządzie, nazwanym przez dr. N. elektroftalmem. Znaczenie przyrządu polega na tem, że ociemniały może odbierać wrażenia, jakie zawdzięczamy wzrokowi. Istnieją mianowicie w przyrodzie metaloidy: sellen i tellur, których przewodnictwo elektryczne zmienia się zależnie od oświetlenia, z chwila więc, gdy ociemniały zdoła odebrać te zmiany, tem samem odbiera też zacnie pośrednio wrażenie światła. Ową zmianę w przewodnictwie elektrycznym, wyzyskał dr. Noiszewskij i doszedł już do tego, że zapomocą jego przyrządu ociemniały „dostrzega“ okno w pokoju, a po nabraniu pewnej wprawy, odróżnia już człowieka od zwierzęcia. Naturalnie od tego daleko jeszcze bardzo do odczytywania zwoyczajnego druku, lecz bądź cobydź nowy organ percepcyjny już istnieje i wymaga tylko dalszego udoskonalenia. Aparat ów, mający ociemniałym zastąpić organ widzenia, porównują biologowie do czulej płytki fotograficznej. I ten atoli skromny przyrząd może być użytecznym dla upośledzonego organizmu, jest bowiem do pewnego stopnia pierwowzorem zdumiewającego swą kunsztownością przyrządu, nazwanego okiem.

Wielkie odkrycia przychodzą zazwyczaj do skutku w sposób nader prosty, lecz nigdy od razu, jak to stwierdzić można we wszystkich dziedzinach nauki. Być też może, że z czasem i do elektroftalizmu zastosowane będą takie kombinacje, które zastąpią istotnie ociemniałym zmysł wzroku.

— **Suknie dyamentowane.** Transvaal narobił hałasu nie tylko w świecie politycznym, wpłynął bowiem i na modę. Przed kilku laty wśród właścicieli kopalń dyamentów zapanował popłoch wobec wielkiej ilości pojawiających się w handlu dyamentów, co mogło wywołać zniżkę tego towaru. Syndykat handlarzy dyamentów, do którego należą: lord of Fife, ks. Abercorn, Ceyl Rhodes i inni, postanowili wykupywać dyamenty z obiegu, aby zapobiedz spadkowi cen. Następnie zaś, aby podnieść cenę tego szlachetnego kamienia, postanowiono obecnie urządzić żywe wystawy dyamentów. W tym właśnie celu krawcy i modniarki *en vogue* ofiarowują damom w wielkich miastach toalety, ozdobione dyamentami bez pretensji. Damy owe, nadające ton modzie na balach i rautach, służą tedy za żywą reklamę dla dyamentów, naszywanych na sukniach i koronkach i tworzą modę sukien dyamentowanych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatr.** Jutro odspiewaną będzie opera „Prorok” z p. Warmuthem w tytułowej partii. Ulubiona nasza primadonna Aleksandra Dąbrowska, wystąpi w partii Tides.

Panna de Numio, primadonna dramatyczna, która od 3 miesięcy występuje w Warszawie w wielkim powodzeniem, zyskując gorące pochwały krytyki tamtejszej dla swego niezwykłego talentu i urody, rozpocznie szereg gościnnych występów we Lwowie w przyszły wtorek w „Aidzie”.

**Nowości teatralne.** Sporą wiązkę nowości przygotowała dyrekcja teatru hr. Skarbka na post. Po „Hanusi” Hauptmanna, z której próby odbywają się od dwóch tygodni, mamy ujrzyć najnowszą komedię Michała Bałuckiego p. t.: „Sprawa kobiet”; rolę w tych dniach będą rozdane. Następnie przedstawioną będzie komedia, skreślona w twornym piórem nieznanego autora, p. t.: „Mamuty”. Prócz tych sztuk, przygotowują się utwory: „Syn” Kazimierza Zaleskiego, „Pan dyrektor” krotechwila Bissona, „Mąż pod kluczem”, komedia włoska i w. i.

**P. Mira Heller,** rozpoczęła z wielkim powodzeniem szereg występów gościnnych na scenie warszawskiej.

**Nowe książki,** podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta:

Badeni ks. Jan, T. J. „Między Słowianami” II. 1 zł. 20 ct.

Fredro hr. Andrzej „Nowa zbieranina”, ulotne wiersze. 1 zł. 20 ct.

Goethe „Faust”, przełożył Józef Czermak. 1 zł.

Goethe „Z mojego życia” (prawda i fantazyja), przełożył i przypiskami opatrzył Jenike. 2 zł. 80 ct.

Guiraud „Opowiadania historyczne”, Grecya, część II. 2 zł. 10 ct.

Dr. Hirschberg Aleksander „Hiszpania”, wspomnienia z podróży. 1 zł.

Janelli Maryan „Pierwsze grzechy”, poezye. 1 zł.

Jeske-Choiński „Gasnące słońce”, powieść z czasów Marka Aureliusza, 2 tomy. 3 zł. 50 ct.

Lisicka Anna „Ze świata muzyki”, życiorysy i szkice. 2 zł.

Łoś hr. Wincenty „Wczorajsi”, opowiadania i nowele, serya II. 2 zł. 80 ct.

Orzeszkowa Eliza „Melancholij”, nowele, 2 tomy. 2 zł. 80 ct.

Ks. dr. Pełczar Józef „Zarys dziejów kanoznictwa w kościele katolickim”, część I. 1 zł. 50 ct.

Potocki hr. Józef „Notatki myśliwskie z dalekiego Wschodu”, z ilustracjami Stachiewicza, wydanie wspaniałe, 2 tomy oprawne. 20 zł.

Rodziewicz Marya „Jerychonka”, powieść. 1 zł. 68 ct.

Prof. dr. Sokołowski A. „Dzieje Polski ilustrowane”, tom I ozdobnie oprawny 3 zł. 60 ct.

Suligowski Adolf „Produkcya rolna i taryfy kolejowe”. 2 zł. 10 ct.

Wallace Ludwik „Książę indyjski, czyli upadek Konstantynopola”, powieść historyczna 2 tomy. 2 zł. 10 ct.

Zbyszewski ks. L. „Demokracja katolicka w Polsce”. 2 zł. 50 ct.

Zbyszewski ks. L. „Pracowitość i lojalizm”, kryzys myśli polskiej. 1 zł.

Oettingen „Daniel Chodowiecki”. Ein Berliner Künstlerleben im XVIII Jahrhundert, z tablicą i rycinami, według oryginałów mistrza. 9 zł.

Poradowska „Marylka” (po francusku). 2 zł. 10 ct.

## „GASNĄCE SŁOŃCE”

[M. R.] (Teodor Jeske-Choiński: „Gasnące słońce”. Powieść z czasów Marka Aureliusza. Warszawa. Tomów dwa).

Powieściopisarze — tak obcy, jak i polscy — zwykli co pewien przeciąg czasu, peryodycznie zwracać się w odległą — mniej ogółowi znaną — epokę klasycznej starożytności, by w tej bogatej skarbnicy zaczerpnąć pełną garścią materiału do swych utworów, stanowiących codzienną strawę dla spragnionego coraz to nowych wrażeń czytającego ogółu.

Peryod klasycznej powieści wrócił w literaturze europejskiej przed paru laty. Występujące na tem tle osobistości przemawiają do nas odmiennym językiem; otoczenie ich tak od obecnego różni a wszystko to wymaga pewnej rutyny pisarskiej, większej dozy talentu, gruntownego zbadania mgłą okrytych dziejów, w razie przeciwnym bowiem powieść rzymska, egipska lub bizantyjska nie zajmie dzisiejszego czytelnika, nie przykuje jego uwagi, nie zachęci do odczytania książki od pierwszej po ostatnią kartę.

Teodor Jeske-Choiński wywiązał się z niełatwego zadania, stworzył bowiem rzecz piękną i zajmującą.

Na tron olbrzymiego rzymskiego Imperium wstępuje w 161 roku po Narodzeniu Chrystusa boski Marek Aureliusz, co zwykły był na ciemną togę filozofa narzucać purpurę cesarską. Obok niego zasiada Lucius Aelius Werus, niezdolny do rządów hulaka, pędzący swój żywot wśród nieustannych zmysłowych uciech i pijatyki. „Rzym drewniany” znikł w zapomnieniu fali; miejsce jego zajął „Rzym murowany”. Niedobitki dawnych senatorów rzymskich należały do nielicznych wyjątków; prawdziwej rzymskiej niewiasty ze świeżką szukać wypadało; miejsce ich zajęli rozpustnicy zniewieściali, sprzedający swoją senatorską godność i klejnot królów potomka córkom dorobkiewiczów, którzy w zagadkowy wiele sposobów doszli do milionów; zajęły rozwiązały kobiety, które od cesarzowej samej poczynając — czas trawiły na niedozwolonych miłośkach.

W Rzymie i na prowincyi szerzyły się głód i nędza w zatruwający sposób; przedśionki pałaców przekupnych senatorów wypełniał tłum próżniaków klientów a motłochy uliczny burzył się, żądając: chleba i igrzysk! Nowo-mianowany pretor, lub inny dygnitarz, urządził swoim kosztem zabawy cyrkowe dla „panów świata”; na arenie mordowali się dla przyjemności i rozrywki Rzymian gladiatorowie, ginęli z modlitwą na ustach wyznawcy „wschodniego zabobonu”, męczennicy chrześcijaństwa; popisywali się komedycy, wysmiewający wszystko to, co „Rzym drewniany” za święte zwykły był uważać.

W taką to epokę wprowadza nas autor a kreśli ją barwnie, plastycznie i z wielkim talentem. Pełen zgrozy opis igrzysk cyrkowych, polowania na chrześcian i t. d. nie pozostawiają nic do życzenia. Pretor Publius Kwintyliusz Warus i ulubienica jego Mucya Kornelia, tworzą typy dodatnie powieści. Należą oni do zabytków „Rzymu drewnianego”, bolejących nad upadkiem i spodemieniem wszechwładnej Romy. Kuzyn Publiusa, Marek to senator najnowszej mody, ulubieniec kobiet, bankrut, towarzyszy imperatora Luciusa Werusa, sprzedający się córce poborcy Fabiusza, którego majątek wyrósł z krzywdy i łez ludzkich. Tullia jest znowu przedstawicielką kobiet z senatorskich rodów, na które epoka ujemnie nader oddziaływała. Prefekt Serwiusz, dziki Germanin był przyjacielem Publiusa, a to już wyraźnie wartość jego moralną określa. Oto najgłówniejsze osobistości powieści Choińskiego.

Publiusz, strawiwszy młodość swoją na polach bitew, gdzie do najodważniejszych zaliczał się bohaterów, wraca do Rzymu, by z kolei pomyśleć o założeniu własnego ogniska domowego. Początkowo wzrok jego zatrzymał się dłużej na wdowie Tullii, zbyt jednak rychło spostrzegł liczne wady wdowy i gorącą miłością ku jej kuzynce, skromnej i cichej Mucyi zapatał. Równocześnie niemal z Publiuszem zjawia się w stolicy świata jego obozowy przyjaciel, dziki Germanin Serwiusz, którego ulubieniec porwał z bogactw poborca ceł Fabiusz. Uwięzienie to groziło Fabiuszowi wielką odpowiedzialnością, na współkę więc z przyszłym zwycięstwem swoim Markiem, czynią wszystko, by jeno ukryć niewolnicę przed czujnym wzrokiem Serwiusza i Publiusa. Ci ostatni — po długich poszukiwaniach — znajdują wprawdzie księżniczkę germańską, ale w domu modlitwy wyznawców „wschodniego zabobonu”, których Rzym zwykły był na śmierć męczeńską skazywać. Na domiar nieszczęścia schwycono wśród chrześcian i Mucyę.

Miejsce schadzek tych biedaków wysłodziła powodowana zazdrością Tullia. Sędzią uwięzionych miał być z urzędu Publiusz, wszyscy czekali więc wyroku, jaki wyda na swą narzeczoną senator „drewnianego Rzymu”. Mucya, mimo zaklęć zrozpaczonego kochanka —

„wschodniego zabobonu” wyrzec się nie chce, w obec czego Publiusz tak na nią, jak i na narzeczoną przyjaciela swego Serwiusza podpisuje wyrok śmierci. Dzik Germanin, porwawszy podstępnie obie kobiety, ucieka za Dunaj, skąd na czele plemion północnych najeżdża dzierzawy „panów świata”, niszcząc wszystko dokoła siebie ogniem i mieczem.

Trudno na tem miejscu powtarzać opisy strasznych bitew, scen barbarzyńskich, odтворzonych przez autora nader plastycznie i zajmująco. Dodamy tylko, że mimo swej zgniliny i upadku Roma była jeszcze nadto potężną a plemiona północne nadto dzikie, więc i Rzym — po strasznym pogromie — zwyciężył raz jeszcze musiał. Serwiusz jako się przebież swemu wiernemu słudze, by jeno nie wpaść w ręce czyhających nań Rzymian. Mucya — spotkawszy na polu walki Publiusa — przyłącza się do swoich, w przebraniu męskim pełni obowiązki lekarza obozowego; w ostatecznej rozprawie i ona ginie od nieprzyjacielskiego pocisku.

Publiusz nieraz jeszcze zapłakał nad upadkiem ukochanej swej Romy.

Oto po krótkie treści powieści, która w literaturze zostanie. A to chyba najlepsza jej pochwała.

## KRONIKA WIEDŃSKA.

Wiedeń kosmopolityzuje się. Jest to wreszcie los każdej stolicy a już wcale miasta, na które wpływy romańskie i słowiańskie, węgierskie i dalekiego Wschodu tak silnie działają, jak na metropolię Austrii. Kiedy przed kilku tygodniami umarł tu 80-letni Francisek Daum, założyciel starowiedeńskiego „Elysium” (rodzaj „Café chantant”) zastanawiano się, jak daleko odbiegła ludność dzisiejsza od dawnych swoich zamiłowań, jak zwyrodniała ona i zdenerwowała się. Niewinne maszkarady z pierwszej połowy wieku, „bale domowe”, na których zbierała się arystokracja rodu i ducha, a o których Bauernfeld w swoim dzienniku tyle opowiada, pogodny humor na scenie Raimunda, Nestroya, Scholza i innych, łatwość zarobkowania wynikała z uprzywilejowanego położenia stolicy nad jedną z największych dróg wodnych w Europie (podczas, kiedy jeszcze kolei nie było!) zamożność słynna mieszczaństwa, z Mariabihl dzielnicy zwanej ongi z powodu klejnotów żon i córek fabrykantów „Brillanten-Grund” — wszystko znikło bez śladu i astąpiło miejsce konkurencyi zabójczej w sztuce, literaturze, handlu i przemyśle, konkurencyi, w której zwycięża szanszonetka o dwuznacznych manierach, reżyser narzucający teatrowi wystawność paręsy, literat reklamujący się obcymi krytykami, kupiec, pośrednik, agent wyzyskiwać umiejący naiwność i niezadarność sennej, od wieków uprzywilejowanej ludności. Sam Daum niedawno zmarły wprowadzać zaczął do Wiednia urządzenia francuskie. Zbudował on tu pierwszy hotel wedle wzorów paryskich a była to taka nowość, że tłumy za wstępem spieszyły oglądać budowę i zebrało się ztąd około 45.000 zł. na cele dobroczynne.

Dziś zatracanie się specyficznie wiedeńskich cech objawia się na każdym kroku. Przed Świętami mamy tu zazwyczaj dość wielki targ. Tego roku z powodu przesilenia giełdowego i nieświeżych interesów w handlu w ogóle targ ten nie dopisał. A jakim on był pod względem stylowym? Wystawia się w sklepach i magazynach toalety, biżuterie, biblioty, meble, obrazy, książki, i t. d. Każdy stara się ściągnąć uwagę na siebie a ściąga naśladowaniem wzorów francuskich, angielskich, północno-niemieckich, tureckich a nawet japońskich i chińskich. Bogatsza ludność podróżuje po całym świecie i ma upodobania do mozaiki, salony jej wyglądają jak zbiory podrabianych osobliwości i w tem chyba mają styl, że są zupełnie bezstylowe; fabrykant i kramarz liczą się z tem zamiłowaniem łacińszczyzny zbranych z całego świata. Gdzie egzotyczność współczesnych wzorów nie pociąga, ucieka się przemyślny wystawca do egzotyczności epok zapomnianych. Starosaska porcelana wpada w oczy obok japońskich wachlarzy, stoliki rococo lub Louis XIV przytykają do ciężkich szaf staroniemieckich, a drobne figurki z terakoty i w stroju empire stoją obok pysznych wydań arcydziel z ilustracjami zamykających się na klamry srebrne i oprawnych jak stare księgi Faustowskie z zaklęciami duchów.

To styl naszego czasu! Objawia się on i w sztuce i w poezyi, choć są w tych dziedzinach pewne przedmioty i zadania, które z natury rzeczy jednakowo na całym świecie pojętymi być muszą a przeto przyczyniają się do jednolitości i pokrewieństwa kierunków w różnych narodach współcześnie się rodzących, a czasem nawet powstałych w jednym społeczeństwie o lat dziesiątki wcześniej, aby się odrodzić niezawisłe i samodzielnie później w drugim. Dowodem tego pokrewieństwa idei a nawet formy literatur różnych czasów jest nasza poezya mistyczna Słowackiego, dziś od-

radzająca się w Belgii, Francji i Niemczech, choć w tych krajach tej właśnie strony twórczości polskiego poety nikt nie zna („Anhellego”, „Króla-Ducha”).

W „Kunstlerhaus” mamy tu obecnie kilka wystaw zbiorowych zmarłych i żyjących jeszcze artystów, które na nowo stwierdzają, że zupełnie nowego nic nie ma pod słońcem i że to, co nazywamy *plein air, impression* i t. d. istniało dawno przed wynalezieniem tych nazwisk. Francuska sztuka i francuska krytyka ma zawsze tę zasługę, że kierunki wyodrębniła, rozwija, ale też tem samem prowadzi je ona do wyczerpania się.

Sztuka podpatrywania barw w przyrodzie i światła nie może przecież być wynalazkiem żadnym nowym. Szkoła jakaś malarzka może co najwyżej uwagę swoją zwracać głównie na kierunek podobny. Nie dziw tedy, że stary artysta Antoni Schroedl, którego 90 dzieł wystawiono obecnie, a który przez lat kilkadziesiąt po kilka miesięcy spędzał w Alpach i na równinach węgierskich, z taką ścisłością odtwarza widoki gór i dolin i maluje tak wyborne zwierzęta. Ruchu w tych obrazach nie ma, wyglądają one jak fotografie, jakby uchwycone momenta ciszy a nieraz nawet martwości pewnej w przyrodzie. Zato charakterystyka tego jednego momentu jest znakomita a jego rodzajowe obrazy, wnętrza domostw w Austrii niższej i Salcburgu, typy ludności tu mieszkającej należą bezspornie do najlepszych utworów żyjących malarzy austriackich.

Pejzaż znowu i to widocznie już pod wpływem francuskim malowany, przedstawia się nam w kolekcji Teodora Hoermanna, zmarłego 1 lipca z. r. Kolekcya obejmuje aż 200 dzieł i daje całkowity obraz rozwoju tego artysty, który poświęcił się zrazu karierze wojskowej, w 19 i 26 roku życia odbył kampanie włoskie z lat 1859 i 1866 i dopiero w 30 roku wstąpił do Akademii sztuk pięknych w Wiedniu. Wyształcony przez Liechtenfelsa i Feuerbacha zrazu szedł ślepo torami tych swoich nauczycieli. Zaczął od kopiowania wzorów i to nie najlepszych, potem przeszedł do malowania krajobrazów nie z natury, ale — z wyobraźni. Brakowało mu styczności z artystami. Ośm smutnych lat spędził w St. Polten jako nauczyciel w szkole wojskowej. W r. 1883 dopiero wyjeżdża do Paryża i tu dopiero uczy się studyować naturę. W salonie paryskim zdobył za swoje „Noc na wsi” zaszczytne odznaczenie. Wróciwszy po kilku latach do Austrii osiadł koło Znojnu i stąd wycieczki robił artystyczne aż do Sycylii.

Wpływy starej szkoły austriackiej, studya we Francji, samodzielność dojrzałego artysty, przejętych włoskich krajobrazu... wszystko to za porządkiem odkryć można w kolekcji wystawionej. Energia żołnierza, co zyskał za waleczność swą krzyż zasługi i medale, przebijają jednak wszędzie. Jest jakaś zamasyłość w jego obrazach, która nie troszczy się o szczegóły, a przecież doskonale oddaje wrażenia widoku przyrody. Przytem dziwna, od Francuzów przyjęta zdolność godzenia barw, w obrazach jego późniejszych zwłaszcza, kaźdemu narzucić się musi, a i każdego — co trudniej — przekonać. W jednym z widoków morawskich mamy płat mały nieba ciemnego z białymi obłokami. Niebo to zapada za krajem górzystym o świeżej pełnej zieleni, z której wynurzają się wsie całe z barwnymi ceglastymi dachami. Malarzowi widocznie chodziło tylko o barwy, ale i my odczuwamy tym razem ich harmonię i przyznać gotowiliśmy słuszność jego twierdzeniu, wyrażonemu w listach prywatnych, że ludzie za mało jeszcze znają czar kolorów i że artysta odkrywać go im winien a będą szczęśliwsi i weselsi, patrząc na tyle piękności dokoła siebie.

Hoermann umiał właśnie ten czar przyrody, o ile się w kolorach objawia, przytrzymać w swoich obrazach. Znać całe gorące południa w jego malowidłach z Włoch i całą ponurą tęsknotę w obrazach z północy. Krajobraz nastroja przeciwieństwami i światłem; dość, że artysta ten tylko widok ucylni przedmiotem swej sztuki, który na niego oddziaływał potężniej. Nie potrzeba mu tedy grupować, obcinać, układać natury. Kolor i ton jak fizycznie rodzą się z jednego źródła drgania falowego, tak i estetycznie jednym zamykają się wrażeniem — muzykalnym t. j. nastrojem. Poezja nastrojów, malarstwo nastrojów to muzyka sztuk różnych. Silić się na nią niepodobna, wystrzegać się jej kolorystyce bezowocna. Z zamiarem nie ma w ogóle sztuki żadnej na świecie (sztuki przemysłowej, ilustracji historyi i opowiadań dla „dzieci” oczywiście nie ma się tu na oku). Jeśli nowoczesni malarze tak zasadniczo bronią kolorów dla nich samych, to popełniają bezwiednie błąd wielki, oczywiście tylko krytyczny, bo w obrazach ich kolory objawiają jakąś wielką myśl, która zasnęła w przyrodzie i budzi się pod dotknięciem ich pędzla aby uderzyć wida przewiewem odwiecznych, nieśmiertelnych piękności. Są i tacy, co harmonii nie rozumiejąc ułamki nam tylko dają, dyssonanse nierozwiązane, jakich w przyrodzie nigdzie nie ma. Wielki poeta niemiecki wypowiedział ogromną prawdę:

„Przyroda wszędzie jest piękna, gdzie człowiek nie przyjdzie z męką swoją“ (Schiller). Zrosiliśmy z jej widokami, z falowaniem i spływaniem jej barw. Świetny koloryt pejzażystów, nowe ich „odkrycia“ (o ile o odkryciach pod tym względem w przyrodzie mówić można) są przeto tak samo uprawione, jak o zastosowaniu kolorystycznych efektów w rodzajowym, czy historycznym obrazie bardzo spierać by się można.

(Dokończenie nastąpi).

—r—n.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowski oddział galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego odbył w niedzielę walne zgromadzenie, które przyjęło do wiadomości sprawozdanie za rok ubiegły, a prezesem i zastępcą oddziału wybrało ponownie pp. Adolfa Wiesiołowskiego i Jana Paygerta. Do rady oddziału wybrani zostali: pp. Józef Kubicki, Antoni Maślanka, dr. Józef Szpilman, Adam Treter, dr. Stanisław Pawlak, Tomasz Rylski i dr. Stanisław Bieliński. Delegatami Rady ogólnej całego Towarzystwa (zwołanej na 2 marca) wybrano pp. Szpilmana, Romanowicza, Paygerta, Bielińskiego, Rylskiego i jako zastępcę Leszka Wiszniewskiego. Jako nowi członkowie przyjęci zostali pp. Stanisław Komornicki, Witold Urbanowski i dr. K. Pańkowski. Obszerną dyskusję wywołał referat prof. Kazimierza Szulca o korzyściach dla rolnictwa z działalności wiedeńskiej stacji meteorologicznej zgłaszanej prognozy atmosferycznej na 24 godzin naprzód.

**Podatek od spirytusu w Węgrzech.** Najwięcej podatków płać na Węgrzech fabryki spirytusu. Jak wielkie mają one znaczenie dla skarbu, wykazują daty statystyczne, zestawione przez ministerstwo skarbu. Od dnia 1 września 1888 do 31 sierpnia 1894 (zatem w sześciu latach) zapłaciło 23 większych fabryk podatku spirytusowego blisko 79 milionów złr. Podatek od wyszynku wynosił zaś 11,687.514 złr. Na pierwszym miejscu stoi fabryka Grunwalda i Sp. w Starej Budzie z sumą 10,640.335 złr.; dalej fabryka braci Neumann w Aradzie z sumą 9,899.900 złr. i fabryka Karola Linzera i Syna w Peszcie z sumą 9,541.280 złr.

### Targ zbożowy.

Lwów, 11go lutego: pszenica 7-20 do 7-60 zł., żyto 6-25 do 6-60, jęczmień browarny 5— do 6—, jęczmień pastewny 4-75 do 5—, owies 5-21 do 5-40, rzepak 8-20 do 8-75, groch 6— do 8—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4-25 do 4-75, hreczka — do —, koniczyna czerwona galic. 30— do 35—, szwedzka 30— do 40—, biała 40— do 60—, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5— do 5-50, chmiel — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspodobienie mde.

## OSTATNIA POCZTA

Najd. Rodzina Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika — jak z Assuan donoszą — przybyła już do celu swej podróży i jest zgromadzona około Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este. Najd. Arcyksiężna Marya Teresa i Najd. Arcyksiężę Ferdynand Karol przybyli do Assuan już w d. 31 z. m., Najd. Arcyksiężę Karol Ludwik zaś oraz Najd. Arcyksiężniczkę Marya Anuncyata i Elżbieta, którzy zatrzymali się w Kairze, przybyli do Assuan o kilka dni później. Stan zdrowia Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este poprawił się znacznie w czasie pobytu Jego ces. i król. Wysokości w Assuan.

P. Prezydent Ministrów hr. Badeni oraz Namiestnik dolnej Austrii hr. Kielmansegg byli zaproszeni na sobotę wieczór na obiad u Najd. Arcyksięcia Rainera i Jego Małżonki

W sprawie zwołania Delegacji — donosi *Budapester Correspondenz* — nie unawiano się dotychczas między wspólnym Rządem a Rządami obu połów Monarchii, doniesienie zatem o zwołaniu Delegacji na maj polega tylko na kombinacjach.

*Prager Abendblatt* ogłasza szereg manifestacji dla ustępującego Namiestnika Czech hr. Thuna.

W sprawie rokowań ugodowych telegrafują z Pesztu do *Presse*, że doniesienie jednego z dzienników, jakoby w obec niepomysłnego stanu rokowań ugodowych zamierzone było przedłużenie dotychczasowej ugody na rok jeden, w dobrze poinformowanych kołach nazywają manewrem opozycyjnym. Ci, którzy mieli sposobność dokładnie wglądać w stan rokowań, zapewniają, że dotychczasowy przebieg układów nie upoważnia do tak pesymistycznych zapatrywań. Niewiarygodność tych doniesień charakteryzuje zresztą także dokładniej ta okoliczność, że doniesienia te mówią nawet o zerwaniu rokowań, podczas gdy w rzeczywistości układy toczą się obecnie dalej w drodze pisemnej, wynik zaś tych pisemnych układów stanowić będą podstawę rokowań ustnych, które z końcem lutego lub w początkach marca podjęte będą na nowo w Wiedniu.

Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego po poufnych wyjaśnieniach ze strony rządu zgodziła się na kredyt 7 milionów marek na strategiczne koleje w prowincjach wschodnich.

Rząd przedłożył dzisiaj parlamentowi białą księgę w sprawie Transvaalu.

Na odbytem w tych dniach w Berlinie zebraniu chrześcian socjalnych głoszą pastor Stöcker wypowiedział stanowczą wojnę konserwatystom. Program swój streścił on w słowach: Dzienniki piszą, że konserwatyści idą teraz na prawo, a Stöcker na lewo — nie! to nie prawda, my idziemy jeszcze bardziej na prawo, ale my chcemy pogodzić chrześciańskie zasady z nowymi czasami i zastosować je do życia publicznego. Nowa organizacja stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, nie ma odtąd nic wspólnego ze stronnictwem zachowawczym, a zadaniem jej przedjednanie żywiołów socjalistycznych.

Na wiecu delegatów 69 znacniejszych miast pruskich uchwalono rezolucję przeciw rządowemu projektowi ustawy o placach nauczycielskich, jako przeciążającej miasta, sprzecznym z ich autonomią i naruszającej konstytucję.

Z Petersburga donoszą do *Pol. Corr.*, iż austro-węgierski ambasador przy dworze rosyjskim ks. Liechtenstein, uda się wkrótce za urlopem do Wiednia.

W decydujących kołach petersburskich zapewniają, że nie ulega wątpliwości, iż skoro tylko sułtan poruszy sprawę uznania ks. Ferdynanda, jako prawowitego władcy Bułgarii, Rossya uzna natychmiast księcia. Księżna Ludwika Marya zabawi w Nizy dwa miesiące, poczem powróci do Sofii.

Według *Corr. Russe* ks. Ferdynand w towarzystwie Stoilowa i prezydenta sobrania Todorowa przybędzie na koronację cara do Moskwy.

W formie pogłoski donoszą z Sofii iż na agenta dyplomatycznego Bułgarii w Wiedniu ma być przeznaczony Naczowicz a agentem dyplomatycznym w Petersburgu ma być mianowany prezydent sobrania Todorów.

Bułgarski minister wojny żąda od sobrania kredytu pięciomilionowego na cele wojskowe. Nie ulega wątpliwości, że sobranie uchwali ten kredyt. Kwota ta ma być uzyskana ze sprzedaży dóbr państwowych i z nadwyżki bieżącego budżetu.

Król Aleksander upoważnił osobnym ukazem prezesa gabinetu Novakowica do wniesienia w skupczyźnie przedłożenia w sprawie zmiany konstytucji serbskiej. Skupczyzna ma jednak orzec tylko w zasadzie potrzebę zmiany ustaw zasadniczych.

Omawiając podaną przez *Figaro* pogłoskę o odwołaniu z Berlina Herberta pisze *Köln. Ztg.*, że właściwie w ostatnich latach stosunki Niemiec do Francji, raczej się pogorszyły niż poprawiły; owe pozorne polepszenie nastąpiło zresztą nie wskutek, lecz właśnie wbrew działalności Herberta. W razie jego odwołania rząd niemiecki by nad tem nie ubolewał.

*Standard and Diggers News*, organ mający stosunki z rządem transwaalskim, donosi z Johannesburga pod d. 8 b. m.: Prezydent Krüger przyjął zaproszenie Chamberlaina i przybędzie do Anglii. Punkta rokowań jego z rządem angielskim będą ułożone przed jego wyjazdem. Podjęto już prace we wszystkich kopalniach. Spadły obfite deszcze. Zarządy przeciw projektowi ustawy o zarządzie miasta Johannesburgu, polegają na nieporozumieniu. Wszystkie osoby, posiadające majątek war ości 200 ft. st. (2.000 zł., suma drobna na tamtejsze stosunki), zamieszkałe od dwóch lat w mieście i naturalizowane, mogą być wybrane do rady miejskiej.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 12 lutego.** W komisji szkolnej Sejmu dolno-austriackiego reasumowano wczoraj uchwałę powziętą poprzednio, w przedmiocie przedłożenia rządowego o zaprowadzeniu nauki religii w wyższych szkołach realnych. Po ponownych obradach, komisya 8 głosami przeciw 3 projekt rządowy ponownie odrzuciła.

Komisya gminna zatwierdziła projekt Wydziału krajowego w sprawie wyjednania ustawy krajowej w celu podjęcia pożyczki 60 milionów koron przez gminę m. Wiednia, na oświetlenie gazowe.

**Wiedeń, 12 lutego.** Rosyjski generał-major Goleniszczew-Kutuzow przybył tu wczoraj popołudniu; dziś popołudniu wyjeżdża do Sofii.

**Wiedeń, 12 lutego. (Tel. pryw.)** Według wiadomości z Petersburga hr. Lew-Tolstoj jest ciężko chory.

**Praga, 12 lutego.** W Sejmie czeskim, w dalszym ciągu rozprawy budżetowej żądał pos. Iro uznania odrębności miasta Cheb, którego samodzielność ma być historycznie udowodniona. Wywody p. Iro wywołały powszechną wesołość. Pos. Fryderyk Schwarzenberg wskazując na ekonomiczne stosunki Czech i wzrastanie długów krajowych, oświadczył, że wielka własność stoi na stanowisku historycznej zasady prawa państwowego, pomimo, że z konieczności czyni pewne koncesje z pierwotnego prawa państwowego. Mowca uważa, że najlepszą rzeczą byłoby wziąć za podstawę artykułu prawa fundamentalnego, które okazują się jedną z najszcześniejszych prób rozwiązania kwestyi czeskiej. Wielka własność dąży szczerze do tego, ażeby Najj. Pan, skoro to za dobre uzna, przyłożył przez koronację pieczęć do czeskiego prawa państwowego. Spór obu szczepli w kraju musi jednak zniknąć w obec Najd. Osoby Monarchy, około której wszyscy jednomyślnie się jednoczą. Obowiązkiem partii konserwatywnej jest bronić świetności i powagi Korony. Będziemy — zakończył mowca — bronić materyalnych interesów i prawa państwowego Czech, ale tak samo będziemy przestrzegali interesów ludu niemieckiego, wierni Cesarzowi i ojczyźnie.

Młodozech Kaizl oświadcza, że mowa ks. Schwarzenberga sympatycznie go wzruszyła — niestety jednak mowca nie widzi, ażeby czyni odpowiadały słowom.

Po dłuższej rozprawie wybrano mowcą generalnym za budżetem pos. Fourniera, mowcą generalnym przeciw pos. Herolda i odroczone posiedzenie do wieczora.

Na wieczornym posiedzeniu mowca generalny *pro* Fournier stanął w obronie centralizmu tego, którego trzymają się Niemcy liberalni i wezwał do dążenia w tym kierunku, ażeby dojść do uczciwego spokoju, o którym niestety obecnie myśleć nawet nie można. Mowca oświadczył, że Niemcy wiernie i lojalnie przetrwają spór, dopóki lepsze czasy nie nastaną.

Mowca generalny *contra* poseł dr. Herold twierdzi, że tego rodzaju pokój, jak go pojmują przeciwnicy mowcy, byłby tylko osłabieniem sił narodowych. Stronnictwa nie powinny sobie nawzajem pokoju przyrzekać lecz starać się o to, aby sporne kwestye w sposób poważny były rozwiązane. W sprawie równoprawnienia wypadłoby Niemcom udowodnić, że jest to żywotnem ich prawem uregulować w sposób odpowiedni wzajemne stosunki krajów austriackich. Pokój nie prędzej będzie możliwy, aż Austria przejdzie do systemu federalistycznego. Stronnictwo mowcy nie uczyni nic dla pięknych oczu któregośkolwiek Ministra; ono stawia konkretne żądania i wytrwale domaga się ich spełnienia. Program narodu czeskiego jest inny niż program hrabiego Badeniego, a w skutek tego stronnictwo mowcy jest nadal opozycyjnem. Stronnictwo to nie odstąpi od raz rozpoczętej, prawnopństwowej akcji dopóty, aż czeskie prawo państwowe na korzyść Dynastji i Tronu, dla dobra królestwa i narodu zamieni się w rzeczywistość.

Po końcowem przemówieniu referenta, uchwalono przystąpić do dyskusji szczegółowej nad budżetem.

**Lublana, 12 lutego.** Przy końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu Prezydent kraju odczytał Najw. postanowienie, mocą którego sesya Sejmu krańskiego została odroczone.

**Kolonja, 12 lutego. (Tel. pryw.)** *Köln. Ztg.* donosi z Petersburga, że postanowienie cara przyjęcia chrzestnego ojcostwa księcia Borysa zdziwiło ogólnie, aż do ostatnich bowiem czasów pisał książę Uchtomski w *Petersburskich Wiadomościach* silne artykuły przeciwko Bułgarii. Artykuły te odpowiadały przekonaniom cara, który dopiero w ostatniej chwili po liście ks. Ferdynanda zmienił swoje względem niego usposobienie.

**Sofia, 12 lutego.** Egzarcha bułgarski przybył tu wczoraj popołudniu. Na dworcu powitali go pierwszy adjutant i szef kancelaryi gabinetowej księcia bułgarskiego, wszyscy ministrowie, członkowie synodu, ducho-

wieństwo i tłum publiczności. Przed dworcem ustawiły się stowarzyszenia ze sztandarami. Egzarcha udał się przedewszystkiem do katedry, następnie do pałacu metropolitalnego, witany wszędzie przez liczną publiczność, wreszcie powozem dworskim udał się do pałacu księcia.

Ukazem księcia przedłużono sesję sobrania do 4 lutego st. st. (16 b. m.)

**Sofia, 12 lutego.** Egzarchę bułgarskiego, gdy przybył z wizytą do pałacu książęcego, przyjęto z największymi honorami i oddano mu także honory wojskowe. Rozmowa księcia z egzarchą trwała przeszło pół godziny. Następnie książę oddał egzarsze wizytę w pałacu metropolity.

**Sofia, 12 lutego. (Tel. pryw.)** Krążą pogłoski, że ks. Ferdynand uda się w dniu 21 b. m. do Konstantynopola przedstawić się sułtanowi a z tamąd pojedzie do Petersburga.

**Cetynia, 12 lutego.** W decydujących kołach nazywają doniesienia dzienników o projektowanym małżeństwie króla Aleksandra serbskiego z trzecią córką księcia Mikołaja czarnogórskiego za nieuzasadnioną.

**Paryż, 12 lutego.** W Izbie deputowanych toczyła się wczoraj ożywiona rozprawa nad sprawozdaniem komisji o konwencyach kolejowych. W głosowaniu przyjęto jednogłośnie pierwszą część wniosku komisji, która zastrzega wszelkie prawa państwa; drugą część, która opiewa, że nie ma żadnego powodu do postawienia Raynala w stan oskarżenia przyjęto 570 głosami przeciw 73. Całe sprawozdanie uchwalono w zwykłym głosowaniu przez udniesienie rąk.

W senacie wniesiono interpelację z powodu zmiany sędziego śledczego. Prezes ministrów zajął prostego przejścia do porządku dziennego, co 158 głosami przeciw 85 uchylono, a natomiast zażądano śledztwa w sprawie kolei południowej i wyrażono ubolewanie z powodu popełnionych nieprawidłowości.

**Konstantynopol, 12 lutego.** Pośrednictwo konsulów mocarstw w Zeitunie powiodło się szczęśliwie.

**Londyn, 12 lutego.** Izba lordów uchwaliła adres do korony. W ciągu rozprawy adwersowej podniósł lord Salisbury, że w żadnym z traktatów podpisanych przez Anglię nie ma przyrzeczenia, iż Anglia wypowie sułtanowi wojnę, gdy kraje sułtana nie będą lepiej niż dotąd administrowane. Mowca jest jednak gotów ponownie wobec sułtana przestrożę, że Anglia nie mogłaby stawiać zaporę obaleniu państwa tureckiego, gdyby administracya państwa pozostała nadal złą. Do stłumienia wojny domowej nie wystarczą reformy, do tego potrzeba także obsadzić prowincye wojskiem. Ogłoszenie wymiany not w sprawie armeńskiej wykaże, że mocarstwa obsadzenia prowincji armeńskich wojskiem przez Anglię ani nie popierały ani nie byłyby ścierpiałe. Rossya wystąpiła przeciw projektowi obsadzenia Armenii przez wojska, czy to Rossyi, czy też innego mocarstwa. Bynajmniej jednak nie jest wykluczona nadzieja, że pod naciskiem mocarstw, jeżeli sułtanowi zostawi się czas, można spodziewać się poprawy administracyi w Małej Azji.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 12go lutego 1896, godzina 10 minut 30.** Akcy kredytowe 384-75, Akcy kolei państwowej 375—, Akcy tytoniowe 184—, Anglo-austriackie 174-75, Unionbank —, Południowej 102-75, Renta papierowa —, Akcy banku dla krajów koronnych 255-75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97-50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 59-35—. Uspodobienie silne.

**Wiedeń, 12go lutego 1896 r. godz. 2 minut 5.** Alpejskie Towarzystwo górnicze 89-30, Węgierskie akcy kredytowe 436-50, Akcy anglo-austriackie 174—, Akcy banku Union 320-50, Akcy kolei południowej 102-50, Losy tureckie 59-70, Akcy kolei państwowej 373-85, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 297-50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-40, Akcy tytoniowe 188-50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97—, Akcy kolei Elbetal 279-25, Akcy banku dla krajów koronnych 258-50, 4-procentowa węgierska renta złota 122-30, Akcy banku związkowego 150-25, Rubel papierowy 1-28-75, Węgierska renta papierowa 99-15, Kredytowe ziemskie 489—, Kredyty 381-75, Rimamurania 254— Uspodobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



L. 8351 (743 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Mirli Keilowej przeciw Waniowi Kuligowi pto 45 zł. 50 ct. w. a, odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, to jest dnia 6. marca 1896 i dnia 10 kwietnia 1896, zawsze o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż jednej piątej części realności pod l. k. 17 l. w. h. 29 i 8/240 części realności i. w. h. 27 w Słotwinach położonych.

Cena szacunkowa wynosi 207 zł. 11 ct. Wadyum 20 zł. 80 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jan Arlet w Muszynie.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Muszyna, dnia 29 grudnia 1895.

L. 7192 (867 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. 6½ ct. z pn. odbędzie się na rzecz Wojciecha Kozy w tutejszym Sądzie sprzedaż 3/6 części posiadłości l. w. h. 53 gm. Dołędze Joanny 1-voto Machetowej 2-voto Kukielkowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 6. marca i 7 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jan Maczyszyn.

Cena wywołania 689 zł. 10 ct. Wadyum wynosi 69 złr.

Radłów, dnia 28 grudnia 1895.

L. 16510 (860 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Rachli i Dawida Brylla de Stanisława Rudola w kwocie 13 zł. 23 ct. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 6 marca 1896 o godzinie 9 rano egzekucyjna relucytacja 3/4 części realności pod lwh. 837 w Chrzanowie położonej, Stanisława Rudola własnej, pod warunkami ts. prawomocną rezolucją z dnia 10 lutego 1895 l. 2021 objętymi z nadmienieniem, że rzezone części tej realności na tym terminie za jakakolwiek bądź cenę nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Chrzanów, dnia 21 grudnia 1895.

L. 4859 (950 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 24 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 marca 1896 nawet niżej takowej celem zniesienia wspólnej własności licytacja realności l. 251 według wyk. hip. 647 gm. Kozowa objętej a wedle karty B poz. 3 mał. Suchera Berla 2 im. Werfel w 1/4 części, Chaima Werfel w 1/4 części a wedle karty B poz. 5 Salamona Rosenblatta w dwóch czwartych częściach intabulowanej.

Cena wywołania 450 zł. Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kozowa, 20 grudnia 1895.

L. 7092 (970 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 9 zł. 42 ct. i t. d. w dniu 24 lutego 1896 i w dniu 13 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 114 w Rybnej, Wawrzyńca Malika własnej.

Cena wywołania wynosi 708 zł. Wadyum 71 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski c. k. notaryusz w Liskach.

Liszki, 28 listopada 1895.

L. 9524 (971 3-2)

W tutejszym Sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli stowarzyszenia oszczędności i kredytu w Stanisławowie w kwocie 105 zł. aw. z pn. dnia 27 lutego 1896 i 26 marca 1896 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 113 w Uściu zielonem położonej, whl. kat. 479 teje książki gruntowej objętej, dłużnika Markusa Sternbrucha własnej a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 135 zł., na drugim zaś terminie i niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chameides z Monasterzysk.  
Monasterzyska, 7 listopada 1895.

L. 5782 (915 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 10 marca 1896 i dnia 10 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 140 ks. gr. gm. kat. Kosztowa, dłużnika Wawrzyńca Pawlusa własnej celem zaspokojenia wierzycieli Towarzystwa zal. w Dubiecku w kwocie 184 zł.

Cena wywołania 985 zł. Wadyum 98 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. n. t. w Dubiecku p. Włodzimierza Witoszyńskiego.

Dubiecko, 5 listopada 1895.

L. 9651 (913 3-3)

W dniach 10 marca 1896 i 13 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy kat. Bohorodeczany na imię dłużników Breiny Schmerler, Edli Wunderman, Josla Mortka Grünna i Feigi Grünna zapisanej w hip. l. 646 objętej w Bohorodeczanach położonej w celu ściągnięcia należności w kwotach 137 zł. 50 ct., 137 zł. 50 ct., 137 zł. 50 ct. i 2230 zł. 10 ct. na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności.

Cena szacunkowa wynosi 9060 zł. a wadyum 906 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bohorodeczany, dnia 22 grudnia 1895.

L. 36818 (852 3-3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemysłu przeciw Dmytrowi Swierzyńskiemu pto 115 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 10 marca 1896 i dnia 14 kwietnia 1896 każdym razem o 10 godz. przed południem w biurze nr 46 przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 22 ks. gr. gm. Korytniki objętej, dłużnika Dmytra Swierzyńskiego własnej.

Cena wywołania stanowi kwota 761 zł. a. w.

Wadyum zaś 77 zł.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Peipera w Przemysłu z substytucją adw. dr. Schwarza

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemysł, dnia 31 grudnia 1895.

L. 8276 (788 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycieli Chaima Blasbalga wynoszącej 1/7 część z kwoty 35 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej whl. 171 w księdze gruntowej gminy kat. Gumniska Fox do dłużników nielet. Tekli, Katarzyny, Heleny i Józefy Waleniów należającej w Sądzie tutejszym w biurze nr. 6 w dwóch terminach a mianowicie dnia 6 marca i 8 kwietnia 1896 każdym razem o 10 rano.

Cena wywołania 275 zł. 92 ct. Wadyum 27 zł. 59 ct.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono notaryusza Wisłockiego z zastępstwem Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 13 listopada 1895.

L. 53217 (759 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensji c. k. upr. gal. akc. Banku hipotecznego 200 zł. z przyn. odbędzie się dnia 5 marca 1896 i 9 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja do dłużników Stanisława Nycza i Maryi Nycz należającej realności pod l. 339 3.4 we Lwowie położonej wyk. hip. l. 276 Dz. III objętej, za na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej trzeciej części teje sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 500 zł. złożoną być maże wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 marca 1895 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Ta-

baczyński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Srokowski mianowany został.

Lwów, 28 grudnia 1895.

L. 16010 (789 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycieli Galie. zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 40 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 195 ks. gr. gm. Kobyłanka objętej, Michała i Maryi Dudzików własnej na dzień 4 marca 1896 i 8 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 350 zł. aw. Wadyum 35 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 31 listopada 1895.

L. 9457 (868 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycieli Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 138 zł. 12 ct. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 4 marca 1896 i dnia 15 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 111 ks. gr. gm. Jamy część I Kazimierza Pietrasa własnej oraz powstałej z teje przez wydzielenie hipoteczne realności lwh. 178 ks. gr. gm. Jamy część I Mojżesza Metha własnej.

Cena wywołania obu realności wynosi 721 zł.

Wadyum 72 zł. 10 ct.

Warunk licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 6 listopada 1895.

L. 7656 (874 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Anny lo Szezołka 20 Gsiorek przeciw masie spadkowej sp. Jana Drewniaka względnie przeciw Józefowi Kościelniakowi o 530 zł. rozpisana została egzekucyjna relucytacja połowy realności lwh. 631 i 1/4 części realności lwh. 981 ks. gr. gm. miasta Żywca dawniej Jana Drewniaka względnie jego masy spadkowej własnej na dzień 4 marca 1896 o godz. 10 rano.

Wadyum 25 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 250 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej Registraturze.

Żywiec, dnia 3 listopada 1895.

L. 18769 (919 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Stanisławowie przeciw Samuelowi czyli Szmiłowi Elsterowi o zapłacenie 260 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 15 w Toporowcach położonej w dwóch terminach dnia 4 marca 1896 i dnia 8 kwietnia 1896 o 9 godz. przed poł. w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 116 zł. Wadyum 12zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 24 grudnia 1895.

L. 8924 (776 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 5 marca 1896 i dnia 9 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności lwh. 88 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Barwinek objętej Jenny Lewickiej własnej celem zaspokojenia wierzycieli Salamona Wietschnera w kwocie 33 zł. 30 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 271 zł., wadyum kwota 27 zł. 10 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Dukla, dnia 17 października 1895.

L. 8130 (925 3-3)

W celu zaspokojenia pretensji Neonili Kraus w kwocie 229 zł. 28 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 marca 1896 i dnia 9 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Sokołowie położonej według wykazu hipotecznego l. 76 księgi gruntowej gminy katastralnej Sokołówka w połowie Josla Tenenbauma, realności objętej wykazem hipotecznym l. 149 Racheli Wiener ur. dz. onej Weiss i realności objętej wykazem hipotecznym l. 303 w połowie Hersza Wiener własnych.

Poręczne wynosi 24 zł., to jest 10% ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Dukla, dnia 5 września 1895.

L. 6470 (777 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 5 marca 1896 i dnia 9 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności 1/12 whl. 3, 1/8 whl. 4, 1/24 whl. 5, 8/150 whl. 116, 4/15 whl. 371 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Teodorówki objętych Kaspra Wolkowicza własnych, celem zaspokojenia wierzycieli Mojżesza Karrera w kwocie 19 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 325 zł., wadyum 32 zł. 50 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Dukla, dnia 5 września 1895.

L. 8994 (773 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 5 marca 1896 i dnia 9 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 3/4 części whl. 103, 3/16 części whl. 50, 3/12 części whl. 68 i 3/8 części whl. 79 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Olc'owiec objętych Anny Hudek zamężnej Fedak własnych celem zaspokojenia wierzycieli Szymona Friessa w kwocie 37 zł. 50ct

Cenę wywołania stanowi kwota 640 zł. 61 ct., wadyum kwota 64 zł. 6 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 17 października 1895.

L. 7946 (873 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej wspólnej kasy sieroczej w Żywcu przeciw Szymonowi Koniorowi synowi Izydora pto 18 zł. wa. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż 8/72 części realności dłużnika Szymona Koniora syna Izydora własnej pod N. k. 148 w Lipowej położonej lwh. 231 ks. gr. gm. Lipowa oznaczonej na dzień 11 marca 1896 i na dzień 15 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 35 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 316 zł. 36 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Żywiec, dnia 3 listopada 1895.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowym archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 24 listopada 1895.

L. 7946 (873 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Franciszkowi Klisiowi pto 250 zł. wa. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 187, 2/24 części posiadłości lwh. 180, 5/48 części posiadłości lwh. 192, 4/24 części posiadłości lwh. 193 i 15/1296 części posiadłości lwh. 236 ks. gr. gminy Czernichów Franciszka Klisia syna Wojciecha własnych na dzień 11 marca 1896 i na dzień 15 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 30 zł. wa.

Cena szacunkowa i wywołania 298 zł. 64½ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Junger w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Żywiec, dnia 3 listopada 1895.

L. 7998 (872 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Franciszkowi Klisiowi pto 250 zł. wa. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh. 187, 2/24 części posiadłości lwh. 180, 5/48 części posiadłości lwh. 192, 4/24 części posiadłości lwh. 193 i 15/1296 części posiadłości lwh. 236 ks. gr. gminy Czernichów Franciszka Klisia syna Wojciecha własnych na dzień 11 marca 1896 i na dzień 15 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 30 zł. wa.

Cena szacunkowa i wywołania 298 zł. 64½ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Junger w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Żywiec, dnia 3 listopada 1895.

L. 718 (931 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Julii Najdrowej jako cesyonaryuszki Samuela Landaua w kwocie 210 zł. w dniach 5 marca 1896 i 7 kwietnia 1896 w sądzie o godzinie 10 rano sumy 6717 zł. z procentami 12% od 1 listopada 1875, 141 zł. 1088 zł. z procentami 12% od 2 stycznia 1876 na karcie C połowy realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Ledwica górna objętej przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 7946 zł., zakład 790 zł. 60 ct.

Wyciąg hipoteczny, oraz resztę warunków licytacyjnych przegladnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 3 maja 1895 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 28 stycznia 1896.

L. 6470 (777 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 5 marca 1896 i dnia 9 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż części realności 1/12 whl. 3, 1/8 whl. 4, 1/24 whl. 5, 8/150 whl. 116, 4/15 whl. 371 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Teodorówki objętych Kaspra Wolkowicza własnych, celem zaspokojenia wierzycieli Mojżesza Karrera w kwocie 19 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 325 zł., wadyum 32 zł. 50 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Dukla, dnia 5 września 1895.

L. 5733 (888 3—3)  
Dnia 10 marca i 14 kwietnia 1896 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nro 24 egzekucyjna sprzedaż realności Zofii Trzeciakowej w Dembowcu objętej wyk. hip. l. 649 na 60 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Babetty Singer w kwocie 750 zł.

Cena wywołania 60 zł., wadyum 6 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Feliks Gaszyński adwokat w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.  
Jasło, dnia 30 lipca 1895.

L. 22405 (1001 3—3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 lutego 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 marca 1896 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 13 wyk. hip. l. 17 ks. grunt. gm. kat. Cieląż objętej Mykiety Czernija syna Józefa własnej, na rzecz Banku kraj. król. Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskim pto 3 zł. 64 ct., 25 zł. 50 ct., 25 zł. 50 ct. i t. d.

Cena wywołania 1120 zł.  
Wadyum 112 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adwokata dr. p. Pawłowskiego w Sokalu.

Sokal, dnia 12 stycznia 1896.

L. 40974 (825 3—3)  
W c. k. Sądzie del. miejs. w Krakowie odbędzie się w sprawie egzekucyjnej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie przeciw Stanisławowi i Wiktorji Gajewskim celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 500 zł. z pn. w dniu 4 marca i 8 kwietnia 1896 o godz. 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 306 ks. gr. gm. Zwierzyniec objętej, Stanisława i Wiktorji Gajewskich własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności wynosząca sumę 3020 zł.  
Wadyum 302 zł.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Federowicz, tegoż zastępcą adw. dr. Tomik w Krakowie.

Kraków, 1 grudnia 1895.

L. 17866 (1003 2—3)  
W dniach 26 lutego 1896 i 15 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności mał. Fedora Słobodziana własnej w Bortnikach położonej, l. 382 księgi gruntowej gminy katastralnej Bortniki objętej celem zaspokojenia sumy 16 zł. 80 ct. z pn. na rzecz c. k. Prokuratorji skarbu imieniem Wysokiego skarbu.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 180 zł., wadyum 10%.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Stanisław Orłowski z Tłumacza.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tłumacz, 31 grudnia 1895.

L. 13099 (990 2—3)  
Dnia 4 marca i 8 kwietnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 7/8 części realności w Huczku, część I położonej wykaz hipot. 7 ks. gr. tejże gminy objętej dłużników Józefa i Karoliny Chudzikiewiczów własnych na zaspokojenie wierzytelności Mechla Knoebla w kwocie 5 zł. 9 ct. wa.  
Cena wywołania 166 zł. 25 ct. w. a., wadyum 16 zł. 62 ct.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony p. Leon Steciak z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobromil, dnia 31 grudnia 1895.

L. 14254 (999 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Laubera w kwocie 25 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali rozpraw w dniach 9 marca 1896 i 13 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. d. 213 w Książdworze położonej wedle wykazu hipotecznej l. 513 B. poz. 1 księgi gruntowej gminy kat. Książdwór własność Stefana Pałamarczuka lka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 180 zł. a re-

alność powyższa na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum ustanowiono na kwotę 18 zł.  
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.  
Peczenizyn, 11 stycznia 1896.

L. 7890 (899 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 47 zł. 11 ct., 47 zł. 2 ct., 46 zł. 93 ct., 849 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się w dniu 11 marca 1896 i 15 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 22, 119, 120, 121, 122, 123 ks. gr. gminy Bucheice objętej, pierwszej Stanisława i Zofii Sachów, drugiej Wojciecha i Maryanny Iwańców, trzeciej Tomasza i Barbary Migdałów, czwartej Jędrzeja Bienia, piątej Jana Knapika i małol. Maryanny Knapikowej a szóstej Michała Knapika własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2500 zł.  
Wadyum 250 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz p. Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 2 grudnia 1895.

L. 17867 (1002 2—3)  
W dniach 26 lutego 1896 i 15 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności mał. Jurka Słobodziana własnej w Bortnikach położonej, ciału tabularne stanowiącej wyk. hip. l. 381 ks. gr. gminy katastralnej Bortniki objętej celem zaspokojenia sumy 16 zł. 80 ct. z pn. na rzecz c. k. Prokuratorji skarbu imieniem Wysokiego skarbu.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 10 pre.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Stanisław Orłowski w Tłumaczu.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 31 grudnia 1895.

L. 11486 (988 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Abrahama Bera Tellera sumy 65 zł. aw. z pn. licytację realności Wojtka Ostrówki własnej wyk. hip. l. 125 gm. kat. Worochta objętej na dzień 10 marca 1896 i na dzień 10 kwietnia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze II. tut. sądu.

Cena wywołania 940 zł. wa.

Wadyum 94 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół oceny, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 23 listopada 1895.

L. 29684 (1020 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 38 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącego ciała tabularnego whl. 186 ks. gr. dla gm. kat. Tuśtanowice objętej, Iwana Sobka własnego na rzecz Antoniego Popiela i Stefana Wawryka w dniach 2 marca 1896 i 13 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 60 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza z Drohobycza.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 26 grudnia 1895.

L. 21551 (1021 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 25 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służących realności objętej wyk. hip. l. 64 ks. gr. gm. kat. Derczyce, Dmytra Maczków własnej na rzecz Abrahama Wegnera w dniach 2 marca 1896 i 13 kwietnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 303 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 15 listopada 1895.

L. 17592 (1018 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Pawła Apollo w kwocie 135 zł. wa. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 62 i połowy realności wyk. hip. l. 131 ks. gr. Ropica ruska objętych, Aleksandra Nowaka własnych na dzień 3 marca i dzień 7 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania co do pierwszej realności 698 zł., co do drugiej 142 zł. 50 ct. wal. austr.

Wadyum co do pierwszej realności 70 zł., co do drugiej 15 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 17 stycznia 1896.

L. 12576 (1004 1—3)  
W dniach 10 marca i 14 kwietnia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności wyk. hip. lb. 646 księgi gruntowej gminy Delatyn objętej na zaspokojenie pretensji Icka Schwarcza w kwocie 8 zł. 22 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 280 zł., wadyum 28 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Jana Drohomireckiego z Delatyna.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 28 grudnia 1895.

## Upadłości.

L. 605 (948 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Frymety Weber w Kalwaryi zamieszkałej, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Władysław Jaroszewski c. k. radca sądu krajowego w Kalwaryi, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Tadeusz Bresiewicz w Kalwaryi ze substytucją p. adw. dr. Dawida Förstera.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 14 lutego 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 1 kwietnia 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie obw. lub u komisarza konk. zgłosić i na terminie w dniu 1 maja 1896 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego

zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Kalwaryi lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego, w celu doreczenia uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałyby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Wadowicach, dnia 1 lutego 1896.

L. 802 (963 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Bernarda Friednera nieprotokolanego kupca w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Romuald Medwicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Józef Schmetterling w Białej ze substytucją p. adwokata dr. Jana Rosnera.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 17 lutego 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 24 marca 1896 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 21 kwietnia 1896 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika także zamieszkałego w celu doreczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałyby kurator ustanowiony.

Dalsze zgłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Wadowicach, dnia 5 lutego 1895.

L. 66722 (1009 1—3)  
W masie rozbiorowej Wolfa Fegera odbędzie się dnia 25 lutego 1896 godz. 10 zrana w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie 1) sprawdzenie rachunku złożonego za cały czas dotychczasowego zawiadowstwa tej masy rozbiorowej i 2) ustalenie wysokości wynagrodzenia roszczonego przez dr. Leona Ziona jako zawiadowcę i zwrotu roszczonych przezeń wydatków.

O tem zawiadania komisarza konkursowego niniejszem ogół wierzycieli z tą uwagą, że co do rachunku ad 1) wolno im czynić swe uwagi po myśli § 150 ust. konk. a co do ustępu ad 2) mają stosowną powzięć uchwałę.

Lwów, dnia 3 lutego 1896.

Komisarz konkursowy

C. k. Sekretarz sądu krajowego.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 1657 (881 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Mindela, że na prośbę Izraela Frischa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z przyn. i doreczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Krobickiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczey bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 25 stycznia 1896.



## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 42. część I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej plan podróży i czynności komisji poborowych, ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1896 w Galicyi.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisji poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		
				marcu	kwietniu	marcu	kwietniu	
<b>C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.</b>								
13.	1	Bochnia	Bochnia	1 Bochnia		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		
		Kraków miasto	Kraków	16 Kraków		17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1, 8, 9, 10.	
		Kraków okręg	Kraków				13, 14, 15, 16, 17.	
		Wieliczka	Wieliczka		12 Wieliczka		20, 21, 22, 23.	
		"	Dobczyce		18 Dobczyce		25, 27, 28, 29, 30.	
	2	"	Podgórze		24 Podgórze			
		Chrzanów	Chrzanów	1 Chrzanów	30 powrót Kraków			
		"	Krzyszowice	8 Krzyszowice		2, 3, 4, 5, 6, 7		
		"	Jaworzno	13 Jaworzno		9, 10, 11, 12.		
		"		17 Kraków		14, 16.		
20.	1	Gorlice	Gorlice	1 Gorlice		2, 3, 4, 5, 6, 7.		
		Grybów	Grybów	8 Biecz		9, 10, 11.		
		Nowy Sącz	Nowy Sącz	11 Grybów		12, 13, 14, 16, 17, 18.	1, 8.	
	1	Limanowa	Limanowa	18 Nowy Sącz		19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.		
		Nowy Targ	Nowy Targ		9 Limanova		10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20.	
					21 Nowy Targ		22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30.	
56.	1	Biała	Oświęcim	1 Oświęcim		2, 3, 4.		
		Żywiec	Biała	5 Biała		6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.		
	2	Myślenice		16 Żywiec			17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 16, 27, 28, 30, 31.	
				Żywiec	1 Maków		2, 3, 4.	
		Wadowice		Maków	5 Jordanów		6, 7, 9.	
				Jordanów	10 Myślenice		11, 12, 13, 14, 16.	
				Myślenice	17 Kalwarya		18, 19, 20, 21, 22.	
				Kalwarya	23 Zator		24, 26, 27.	
				Zator	28 Wadowice		30, 31.	1, 8, 9, 10, 11.
				Wadowice				
57.	1	Brzesko	Brzesko	1 Brzesko		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10.		
		Dąbrowa	Wojnicz	11 Wojnicz		12, 13, 14, 16.		
	2	Tarnów	Dąbrowa	17 Dąbrowa		18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 30, 31.	1, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17	
		Jasło	Tarnów	28 Tarnów				
2	Pilzno	Jasło	1 Jasło		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.			
		Brzostek	18 Brzostek		19, 20, 21.			
		Pilzno	22 Pilzno		23, 24, 26, 27, 28.			
			29 powrót					

## C. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu.

9.	1	Katusz	Katusz	12. Roźniatów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11.		
		Dolina	Roźniatów	17. Dolina		13, 14, 16.		
		Stryj	Dolina	23. Bolechów		18, 19, 20, 21, 23.		
		Żydaczów	Bolechów	29. Stryj		24, 26, 27, 28.		
10.	1	Brzozów	Dynów		10. Skole	30, 31.	1, 8, 9, 10.	
			Brzozów		17. Mikołajów		11, 13, 14, 15, 16.	
		Dobromil	Bircza		22. Żydaczów		18, 20, 21.	
			Dobromil		30 powrót popoł.		23, 24, 25, 27, 28, 29, 30.	
		Przemyśl	Przemyśl		17. Krzyweza		30, 31.	1, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16.
40.	2	Ropczyce	Krzyweza		22 powrót		18, 20, 21.	
		Mielec	Ropczyce	9. Dębica popoł.		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9.		
		Kolbuszowa	Dębica	13. Mielec		10, 11, 12.		
		Tarnobrzeg	Mielec	25 powrót		14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24.		
		Rzeszów	Kolbuszowa	13. Tarnobrzeg		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12.		
45.	1	Lusko	Tarnobrzeg	31. Rzeszów		14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30.		
			Krosno	Rzeszów			1, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25.	
		Sanok	Ustrzyki dolne		6. Lusko popoł.		2, 3, 4, 5, 6.	
			Lusko		15. Krosno		7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
77.	1	Drohobycz	Krosno	27. Rymanów popoł.		16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27.		
			Sambor	Rymanów		2. Sanok	28, 30, 31.	1.
		Staremiasto	Sanok				8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.	
			Turka	Drohobycz	18. Sambor popoł.		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18.	
77.	1	Turka	Sambor		7. Staremiasto	19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	1.	
			Turka	Staremiasto	15. Turka		8, 9, 10, 11, 13, 14, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.	
			Turka	24 powrót				

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisji poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		
				marcu	kwietniu	marcu	kwietniu	
89.	1	Rawa	Rawa	15. Krakowiec		2 <sup>a</sup> 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.		
		Jaworów	Krakowiec	20. Jaworów		16, 17, 18, 19.		
		Gródek	Jaworów	29. Gródek		21, 23, 24, 26, 27, 28.		
	2		Gródek	Gródek		9 Janów	30, 31.	1, 8.
			Janów	Janów		16 Sądowa Wisznia		10, 11, 13, 14, 15.
			Sądowa Wisznia	Sądowa Wisznia		22 Mościska popoł.		17, 18, 20, 21, 22.
90.	1	Mościska	Mościska				23, 24, 25, 27, 28, 29, 30.	
		Rudki	Rudki	12 powrót		30 powrót popoł.		
		Nisko	Nisko	12. Cieszanów			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11.	
	2		Cieszanów	Cieszanów	19. Lubaczów		13, 14, 16, 17, 18.	
			Łańcut	Lubaczów	28. powrót		20, 21, 23, 24, 26, 27.	
			Jarosław	Łańcut	8. Łańcut		2, 3, 4, 5, 6, 7.	
C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.	1	Trembowla	Trembowla	1 Trembowla		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11.		
		Skalat	Skalat	12 Skalat		13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24		
		Tarnopol	Tarnopol	25 Tarnopol		26, 27, 28, 30, 31.	1, 8, 9, 10, 11.	
	24.	1	Zbaraż	Zbaraż			13 Mikulińce	14, 15, 16, 17.
			Śniatyn	Śniatyn	2 Sniatyn		18 Zbaraż	20, 21, 22, 23, 24
			Kołomyja	Kołomyja	27 Kołomyja		29 powrót	25, 27, 28, 29.
1			Kosów	Kosów			3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
			Lwów miasto	Lwów				1, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.
			Lwów powiat	Lwów			19 Kosów	20, 21, 22, 23, 24.
30.	1	Żółkiew	Żółkiew			30 powrót	25, 27, 28, 29.	
		Sokal	Sokal				2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
			Sokal			7 Żółkiew	16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
	55.	1	Rohatyn	Rohatyn	2 Rohatyn			8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16
			Bóbrka	Bóbrka	15 Bóbrka 28 powrót		17 Sokal	18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30
			Buczacz	Buczacz	1 Buczacz		1 Maja powrót	
2			Podhajce	Podhajce	18 Podhajce			3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.
			Brzeżany	Brzeżany				16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27.
			Przemysław	Przemysław			1 Brzeżany	2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.
58.	1	Nadwórna	Nadwórna	1 Nadwórna		19 Przemysław, 30 powrót	19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
		Tłumacz	Tłumacz	10 Tłumacz			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
		Stanisławów	Stanisławów	23 Stanisławów			16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
	1		Horodenka	Horodenka				8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16
			Bohorodeczany	Bohorodeczany			12 Horodenka	18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30.
							23 Bohorodeczany	24, 25, 27, 28, 29, 30.
80.	1	Kamionka	Kamionka	1 Kamionka			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
		Złoczów	Złoczów	15. Zborów			16, 17, 18, 19, 20, 21.	
			Złoczów	21. Złoczów			23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
	1		Brody	Brody				1, 8, 9, 10, 11.
							12 Załóżce	13, 14, 15, 16, 17
							18 Brody	20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30.
95.	1	Husiatyn	Husiatyn	1 Husiatyn			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13.	
		Czortków	Czortków	25 Czortków			26, 27, 28, 30, 31.	
		Zaleszczyki	Tłuste					
	1		Zaleszczyki	Zaleszczyki				1, 8.
			Mielnica	Mielnica				9, 10, 11.
			Borszczów	Borszczów				13, 14, 15, 16.
C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.	1						18, 20, 21, 22.	
							24, 25, 27, 28, 29, 30.	

## C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisji poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		
				marcu	kwietniu	marcu	kwietniu	
15.	1	Trembowla	Trembowla	1 Trembowla		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11.		
		Skalat	Skalat	12 Skalat		13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24		
		Tarnopol	Tarnopol	25 Tarnopol		26, 27, 28, 30, 31.	1, 8, 9, 10, 11.	
	24.	1	Zbaraż	Zbaraż			13 Mikulińce	14, 15, 16, 17.
			Śniatyn	Śniatyn	2 Sniatyn		18 Zbaraż	20, 21, 22, 23, 24
			Kołomyja	Kołomyja	27 Kołomyja		29 powrót	25, 27, 28, 29.
1			Kosów	Kosów			3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
			Lwów miasto	Lwów				1, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.
			Lwów powiat	Lwów			19 Kosów	20, 21, 22, 23, 24.
30.	1	Żółkiew	Żółkiew			30 powrót	25, 27, 28, 29.	
		Sokal	Sokal				2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
			Sokal			7 Żółkiew	16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
	55.	1	Rohatyn	Rohatyn	2 Rohatyn			8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16
			Bóbrka	Bóbrka	15 Bóbrka 28 powrót		17 Sokal	18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30
			Buczacz	Buczacz	1 Buczacz		1 Maja powrót	
2			Podhajce	Podhajce	18 Podhajce			3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.
			Brzeżany	Brzeżany				16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27.
			Przemysław	Przemysław			1 Brzeżany	2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.
58.	1	Nadwórna	Nadwórna	1 Nadwórna		19 Przemysław, 30 powrót	19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
		Tłumacz	Tłumacz	10 Tłumacz			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
		Stanisławów	Stanisławów	23 Stanisławów			16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
	1		Horodenka	Horodenka				8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16
			Bohorodeczany	Bohorodeczany			12 Horodenka	18, 20, 21, 22.
							23 Bohorodeczany	24, 25, 27, 28, 29, 30.
80.	1	Kamionka	Kamionka	1 Kamionka			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14.	
		Złoczów	Złoczów	15. Zborów			16, 17, 18, 19, 20, 21.	
			Złoczów	21. Złoczów			23, 24, 26, 27, 28, 30, 31.	
	1		Brody	Brody				1, 8, 9, 10, 11.
							12 Załóżce	13, 14, 15, 16, 17
							18 Brody	20, 21, 22, 23, 24, 25, 27, 28, 29, 30.
95.	1	Husiatyn	Husiatyn	1 Husiatyn			2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13.	
		Czortków	Czortków	25 Czortków			26, 27, 28, 30, 31.	
		Zaleszczyki	Tłuste					
	1		Zaleszczyki	Zaleszczyki				1, 8.
			Mielnica	Mielnica				9, 10, 11.
			Borszczów	Borszczów				13, 14, 15, 16.
C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.	1						18, 20, 21, 22.	
							24, 25, 27, 28, 29, 30.	

Lwów, dnia 1 Lutego 1896.

L 12675 (870 3-3)  
W sprawie Abrahama Haffnera o intabulację prawa własności do 1/3 części wyk. hip. 266 Zaleszczyki, ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Chaji Mayer kuratorem w osobie notariusza Grossa w Zaleszczykach i Chaję Mayer wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosiła, lub innego pełnomocnika sądowni podała.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zaleszczyki, 17 grudnia 1894.

L 1046 (889 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia w sprawie egzekucyjnej Eug. na Glanza przeciw Jakobowi Modlingerowi pto 2000 zł. z przyn. nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Modlingera, iż celem doręczenia mu tusądowej uchwały z 20 stycznia 1896 l. 529

dozwalającej sprzedaż ruchomości egzekuta tusądowym protokołem de praes. 13 grudnia 1895 l. 14518 zajętych, ustanowiony został kurator ad actum w osobie Mojżesza Jageta, któremu zarządza się doręczenie powyższej uchwały.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, 5 lutego 1896

L 1656 (880 3-3)  
Stanisławowski c. k. obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Josla Mindela, że na prośbę Izraela Frischa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 50 zł. aw. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Krobickiemu z zastę-

ptwem tutejszego adw. dr. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowni wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.  
Stanisławów, 25 stycznia 1896.

L 50 (914 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że Chrystyna Zubik wniosła pod dniem 3 stycznia 1896 l. 50 pozew przeciw Iwanowi Siwik o zapłatę 50 zł. w. a.  
Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się kuratora w osobie Michała Sołtysa w Woli sękowej.  
Do rozprawy wyznaczono termin na dzień 28 lutego 1896 o godz. 9 rano.

Wzywa się pozwanego aby przed wyznaczonym terminem ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem odbędzie się.  
Bukowsko, dnia 3 stycznia 1896.

L 312 (907 3-3)  
SPROSTOWANIE.  
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, iż w tusądowym obwieszczeniu z dnia 30 czerwca 1895 l. 5305 zamieszczone w Gazecie Lwowskiej nr. 7, 8 i 9 ex 1896 wskutek zaszłej pomyłki drukarskiej podano, iż s. p. Haśka 10 Buszszak 20 Hermanowicz, zmarła w Kutowie, podczas gdy taż zmarła w Kula wie, miejscowości w tusądowym powiecie położonej.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Mosty wielkie, 31 stycznia 1896.

## Konkursy.

L. 578 (943 3-3)

Magistrat król. wol. handl. m. Jarosławia rozpisuje niniejszym konkurs na posadę oficyała policyi.

Do tej posady przywiązana jest pensya roczna w kwocie 500 zł. i wolne pomieszkanie wraz z opałem i światłem. Kandydaci mają się wykazać prawem obywatelstwa aust., nieprzekroczonym 40 rokiem życia, znajomością języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, egzaminem kwalifikacyjnym z potrzebnych do tego zawodu wiadomości w myśl rozp. Wys. Wydziału kraj. z 28 lutego 1893 nr. 24 Dz. u. kr. i poświadczeniem z dotychczasowego zatrudnienia. Jako ukwalifikowani będą uważani także ci, którzy służyli przy c. k. Żandarmeryi i zdali egzamin na komendanta posterunku żandarmeryi w myśl ust. z 26 lutego 1876 Dz. pr. p. nr. 12. Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po którym w razie zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya z prawem do emerytury.

W braku ukwalifikowanych kandydatów mogą być uwzględnieni ci, którzy się wykazają z posiadania reszty warunków wyżej wymienionych, a zarazem zobowiązują się złożyć do roku egzamin kwalifikacyjny. Należyce udokumentowane podania wnosić należy do Magistratu najpóźniej do końca lutego b. r.

Magistrat miasta  
Jarosław, 4 lutego 1896.

L. 1200 (1010 1-2)

Odnosnie do konkursu, w nr. 34 „Gazety lwowskiej” ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posady prowadzących księgi gruntową a to po jednej przy sądach obwodowych w Bieżanah i Stanisławowie, tudzież po jednej przy sądach powiatowych w Brodach, Horodence, Kałuszu, Kesoście, Podhajcach, Radziechowie, Rawie, Sokalu, i Tyśmienicy z dniem 28 lutego 1896. upływa.

Lwów, 6 lutego 1896.

L. 1200 (1011 1-2)

Odnosnie do konkursu w nr. 34 „Gazety lwowskiej” ogłoszonego, czni się wiadomem, że konkurs na opróżnione posady sług sądowych w okręgu lwowskiego sądu krajowego wyższego z dniem 10 marca 1896 upływa.

Lwów, 6 lutego 1896.

L. 643 (1012 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. Prokuratora Państwa w Jasie a względnie przy innej Prokuratorji państwa w okręgu krakowskiego c. k. Sądu krajowego wyższego ewentualnie posady zastępcy c. k. Prokuratora Państwa przy jednej z Prokuratorji Państwa w tymże okręgu opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania w drodze przepisanej najdalej do dnia 1 marca 1896 do c. k. Nadprokuratorji Państwa w Krakowie.

Kraów 9 lutego 1896.

L. 174 (1030)

### KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych chrzanowskiego okręgu rozpisuje się niniejszym konkurs, a mianowicie:

A. W 5 klasowej szkole ludowej męskiej w Chrzanowie na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i 10 proc. na mieszkanie i na posadę młodszego nauczyciela przy tej szkole z roczną płacą 300 zł. i 10 pr. na mieszkanie.

B. W 5 klas. żeńskiej szkole w Chrzanowie na posadę młodszego nauczycielki z roczną płacą 300 zł. i 10 pr. na mieszkanie.

C. W 4 klas. męskiej szkole w Jaworznie na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł., dodatkami miejscowym 50 zł., użytkiem z pół morga gruntu i 150 cetn. węgla na opał, i na posadę młodszego nauczyciela przy tej szkole z roczną płacą 300 zł., dodatkami miejscowym 50 zł. i 150 cetn. węgla na opał.

D. W 2 klasowych szkołach ludowych w Brodach, Bieczynie, Nowej Górze, Żarkach, Chłmku i Trzebini na posady młodszych nauczycieli z roczną płacą 300 zł., a w Nowej Górze i Trzebini 10 pr. na mieszkanie.

E. W 2 klasowej szkole ludowej w Dąbrowie na posadę kierującego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i dodatkami za kierownictwo 50 zł. i wolnym pomieszkaniem, i na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 290 zł. i wolnym pomieszkaniem.

F. W 2 klasowej szkole w Kwaczale na posadę kierującego nauczyciela z roczną płacą 294 zł. 92 ct. i użytkiem 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> morga gruntu, wolnym pomieszkaniem i dodatkami za kierownictwo 50 zł., i na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł.

G. W 1 klasowych szkołach ludowych w Libiążu małym, Okleśnie i Płazie z roczną płacą 300 zł. i wolnym mieszkaniem, a w Płazie użytkiem 2 morgów gruntu.

Kandydaci na posadę starszego nauczyciela w 5 klas. szkole ludowej męskiej w Chrzanowie mają się wykazać kwalifikacya do szkół wydziałowych z przedmiotów III grupą objętych, zaś do otrzymania posady młodszego nauczyciela przy tej szkole wystarcza kwalifikacya do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim.

Kandydatki ubiegające się o posadę młodszej nauczycielki przy 5 klas. szkole ludowej żeńskiej w Chrzanowie, winny się wykazywać kwalifikacya do szkół wydziałowych z przedmiotów objętych grupą II lub III.

Od kandydatów i kandydatek ubiegających się o posady w szkołach 1, 2 i 4 klasowych wymaga się patentu kwalifikac. do szkół ludowych pospol. z językiem wykładowym polskim.

Podania należyce udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie najdalej do końca marca 1896 za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W końcu oznajmia się, że posady młodszych nauczycieli w szkołach 2 klas. mogą być także prowizorycznie obsadzone, o które mogą się ubiegać kandydaci i kandydatki mający świadectwo dojr. łosei z c. k. seminarjum nauczycielskiego.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Chrzanów, 4 lutego 1896.

Przewodniczący c. k. starosta.

## Kuratele.

L. 22770 (853 3-8)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Samborze ogłasza, iż ustanowiona tus. uchwałą z dnia 1 grudnia 1883 l. 14369 kuratela z powodu marnotrawstwa nad Iwanem Nyczajem z Piniąn zniszonym została.

Sambor, dnia 20 grudnia 1895.

L. 5864 (866 3-3)

Jacka Załuskiego z Radruża uznano marnotrawcą, kuratorem jego Jacko Tarczyn.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, dnia 6 listopada 1895.

L. 6889 (864 3-3)

Maryanna z Malezyków Łabuzkowa ze Lgo y uznana marnotrawcą. Kuratorem jej Wawrzyniec Cupiał I-szy ze Lgoty.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzyszowice, dnia 30 grudnia 1895.

L. 13074 (861 3-3)

Petro Podolezuleczuk z Białobóżnicy uznany marnotrawcą i kuratorem ustanowiony Fedko Harasymów z Białobóżnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 23 lipca 1895.

L. 3116 (857 3-3)

Łuc Lach z Libuchory uznany marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony Iwan Ciko z Libuchory.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 10 maja 1895.

L. 9672 (828 2-3)

Ogłasza się że kuratela dla Adama Paucilla ustanowiona, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w W. dowicach z dnia 23 listopada 1895 l. 7071 uchyloną została.

Kalwaryja, 27 listopada 1895.

L. 10955 (949 2-3)

Wojciech i Józef Mróz ze Słowikowy uznani za umyślowo niedołężnych, kurator ich jest Józef Wajs ze Słowikowy.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 17 grudnia 1895.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 14928 (858 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Julię i Katarzynę Futerów, że celem doręczenia im tus. uchwały tabularnej z dnia 13 marca 1895 l. 3513 tycejącej się realności lwh. 745 ks. gr. Brzozowa, ustanawia się dla nich kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Brzozów, 20 grudnia 1895.

L. 8674 (8823 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Miśka Dudę, iż Jędruch Kozar i Maryanna Kozarowa wnieśli przeciw niemu 13 listopada 1895 l. 8674 skargę o uznanie i intabu-

lacyę praw własności parc. grunt. 3616 w wykazie hip. 75 ks. gr. gm. Dobra na rzecz pozwanego zaintabulowanej, na którą to skargę termin do ustnej rozprawy na dzień 26 marca 1896 o godz. 9 rano został wyznaczony i skarga ustanowionemu kuratorowi Wasylowi Żuowi z Dobry została doręczona.

Wzywa się zatem pozwanego, by albo osobiście się stawił, lub kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i sąd o tem zawiadomił, gdyż z zaniedbania wynikłe złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Sieniawa, 25 listopada 1895.

L. 10375 (854 3-3)

Do spadku po bł. pamięci Chane z Zimmerspitzów Mondererowej w Bochni 10 stycznia 1894 zmarłej; — bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia — przychodzi także Maurycy Monderer, — oraz Maurycy i Dawid Josefthalowie z miejsca pobytu nie wiadomi.

Wzywa się ich przeto — aby w terminie jednego roku od daty edyktu wnieśli deklaracyę do spadku tego, w przeciwnym razie pertraktacya z ustanowionym dla nich kuratorem ad actum adwokatem z Bochni dr. Władysławem Michnikiem i resztą zgłaszających się spadkobierców przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 29 września 1895.

L. 1075 (1029 1-3)

Rymanowski Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Feliksa Ostacha, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Rymanowie przeciw niemu o 110 zł. ustanowiono mu kuratorem Piotra Sapeckiego w Rymanowie, któremu doręczono uchwałą l. 12436/95 wyznaczającą termin do oszacowania 2/4 części włh. 316 w Rymanowie Feliksa i Maryanny Ostach wlasnych na 26 lutego 1896.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rymanów, dnia 1 lutego 1896.

L. 53 (1013 1-3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania p. Władysława Kaliniewicza, jako substytuta c. k. notaryusza Sabina Budzynskiego w Samborze, pretensye jakiegokolwiek do kaucyi tegoż substytuta podnieść zamierzali, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej do tejże c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w razie przeciwnym bowiem po upływie tego terminu kaucya powyższa zwolnioną i wydaną zostanie.

Przemyśl, dnia 20 stycznia 1896.

L. 1560 (731 1 3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Herscha Mennera, którego miejsce pobytu nie jest znanem, że wydany na skutek pozwu wekslowego Szymona Klingera nakaz zapłaty przeciw niemu na 298 zł. 27 ct. z dnia 23 grudnia 1895 l. 26734 ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Glaserowi z Tarnowa zostaje doręczony i wzywa nieobecne, aby kuratorowi potrzebnej informacji do obrony udzielił i środków dowodowych dostarczył.

Tarnów, 23 stycznia 1896.

L. 13467 (738 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Masnego w sprawie egzekucyjnej Abrahama Baumrina przeciw Ilkowi Masnemu pto 43 zł. ustanowiono dlań kuratora w osobie Danyła Masnego rolnika z Dulib.

Wzywa się zatem Ilka Masnego, by udzielił ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych informacji lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 20 grudnia 1895.

L. 123 (883 1-3)

Na dniu 30 stycznia 1895 miał utonąć na morzu północnym z powodu kolizji parowca „Elbe” z parowcem „Czathie” Michał Kubał, rodem z Wampierzowa w Galicyi, żonaty, lat 35 mający.

Celem uznania dowodu śmierci tegoż Michała Kubała za ustalony, oraz jego związku małżeńskiego z Anną z Pietrasów za rozwiązany, wzywa c. k. sąd obwodowy każdego, ktcby miał wiadomość o życiu lub śmierci Michała Kubała, aby o tem najdalej do końca czerwca 1896 doniósł sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adwokatowi dr. Psarskiemu w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 9 stycznia 1896.

L. 1006 (884 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Alfreda Garapicha, że celem doręczenia mu tusadowego nakazu zapłaty z dnia 16 listopada 1895 l. 20724 przez Bronisławę

Kobuzowską przeciw temuż pto 150 zł. wa. uzyskanego, kuratorem ad actum adwokata dr. Alfreda Kwiatkowskiego w Tarnopolu z substytucyą adwokata dr. Stanisława Głogiera w Tarnopolu ustanowiono i wzywa tegoż Alfreda Garapicha, by pomienionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub tut. sądowi innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 18 stycznia 1896.

L. 12701 (892 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu wzywa nieobecną, z miejsca pobytu niewiadomą Annę Stanek, aby się w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej do spadku po Antoninie Hanzel w Zaskalu z lipca 1894 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłej zgłosiła, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami, z ustanowionym dla niej kuratorem Jakóbem Gackiem z Zaskala przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, 3 grudnia 1895.

L. 1147 (886 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa wskutek próby Grzegorza Ostrowskiego de praes. 27 października 1895 l. 19865 o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego zaginionego mu wekslu z daty Mysłowa w kwietniu 1894 na 400 zł. opiewającego w 6 miesięcy po dniu płatnego przez p. Herminę Ostrowską przyjętego, na którego odwrotnej stronie zawarte były następujące słowa:

„Otrzymałem a conto kwoty na wekslu wyrażonej 50 zł. Mysłowa dnia 19 czerwca 1895 Grzegorz Ostrowski” — wszystkich tych, którzyby wyzopisany weksel w rękach mieć mogli, by takowy w przeciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w razie przeciwnym takowy za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 25 stycznia 1896.

(1031)

### Sprostowanie dodatkowe.

W dołączonym do Gazety Lwowskiej nr. 29 obwieszczeniu Wydziału krajowego wylosowanych dnia 1 lutego r. b. obligacyj pożyczek krajowych zaszyły pomyłki drukarskie, a to w pożyczce kraj. z roku 1883 przy

Seryi A zamiast 2230	ma być 2630,
„ B „ 844	„ „ 944,
„ C „ 599	„ „ 699.

L. 8178 (734 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyji z dnia 10 maja 1895 l. 3393 w sprawie ks. Szymona Kołodzieja o intabulacyę prawa nadzastawu dla kwoty 500 zł. w. a. w stanie biernym sumy 1147 zł. na rzecz Peretza Pinsel w stanie biernym połowy realności Semka Jamelskiego własnej lwh. 73 księgi gruntowej gminy Wola michowa objętej, zahipotekowanej dla niewiadomego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego z Woli michowej kuratorem Mikołaja Holaka z Woli michowej.

O czem się Semka Jamelskiego z Woli michowej celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 11 listopada 1895.

L. 6172 (739 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Dworaka, iż Leib Silber i Chaskel Raab pod dniem 27 listopada 1895 l. 5505 wnieśli pozew naprzeciw Jakobowi Dworakowi i spółnikom o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. l. 255 gm. Budy wskutek czego termin na dzień 21 kwietnia 1896 o godz. 9 rano, do ustnej rozprawy został wyznaczonym, a dla Jakóba Dworaka kurator w osobie Walentego Pastuły ustanowionym.

Wzywa się więc Jakóba Dworaka, ażeby potrzebną do obrony informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub sobie innego pełnomocnika obrał, inaczej skutki z tego zaniedbania pochodzące, sam sobie przypisać musi.

Głogów, 31 grudnia 1895.

L. 101 (736 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż 17 maja 1892 w Busku zmarła Heni Mirel Halpern (false zam. Rubinstein).

Sąd tutejszy nie znając pobytu Jury Halperna, który do spadku po rzeczonyj zmarłej konkuruje, wzywa tegoż, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie z oświadczeniami spadkobiercami i z kuratorem dr. Władysławem Małczyńskim z Buska dla niego ustanowionym.

Busk, dnia 4 stycznia 1896.

L. 89882 (959 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu Jerzemu Siemiginowskiemu, że przeciw niemu przez Michała Padiaka pozwy de praes. dnia 15 czerwca 1895 l. 43951 i 43952 o zapłatę kwot 224 zł. i 96 zł. wa. wniesionymi zostały.

Gdy miejsce pobytu Jerzego Siemiginowskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Władysława Margasa a tegoż zastępcą adw. dr. Wincentego Bałabana i powyższe pozwy, wyznając termin do wniesienia obrony na dzień 3 marca 1896 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Jerzego Siemiginowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej za zaniebdania wynikające mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał. Lwów, dnia 31 grudnia 1895.

L. 955 (955 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu spadkobierców Małki Blum, Ozyasza Herscha, Izaaka i Feigę Blumów, że na wniesiony przeciw nim przez Benziona Feilera pozew de praes 27 stycznia 1896 l. 955 o uznanie wierzytelności w kwocie 1000 mk. realność powodową whl. 1279 gm. kat. Turka obciążającą za nienależną i o wykreślenie takiej ze stanu biernego tejże realności, wyznaczony

został termin do rozprawy ustnej na dzień 25 lutego 1896 o godzinie 9 rano, w tut. Sądzie

Wzywa się tedy wspomnianych spadkobierców Małki Blum, aby wcześniej przed terminem zawiadomili tut. Sąd o swem miejscu zamieszkania albo wskazali swego pełnomocnika, albo udzielili informacji swemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Arturowi Pedrackiemu, inaczej bowiem skutki zaniebdania sami sobie przypiszą.

Turka, dnia 1 lutego 1896.

L. 16276 (917 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dymitra Muriankę, że dnia 27 listopada 1895 do l. 16276 wniósł przeciw niemu Piotr Hymczak z Pstrążnego skargę o zapłatę sumy 40 zł. wa., na którą równocześnie wyznaczone termin do rozprawy na dzień 7 marca 1896 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Neumanna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniebdania tych ostrożności wynikające mogące, pozwanym sam sobie przypisać będzie musiał. Gorlice, 20 stycznia 1896.

L. 3665 (993 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku za-

wiadania niewiadomego z miejsca pobytu Saula Kronfelda, że Wiktoryja Gwoździńska wniosła przeciw niemu i Franciszkowi Ziębie pozew sumaryczny o zapłatę 171 zł. 34 ct. wa., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 lutego 1896 godz. 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego Saula Kronfelda, aby na powyższym terminie albo osobiście się stawił, albo porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem Abrahamem Rösslerem, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wynikające mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Frysztak, 28 listopada 1895.

L. 50497 (977 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Bronisława Soświńskiego, Maryannę Soświńską, Franciszka Pszorna, Eufemję z Soświńskich Fischerową i Piotra Żółtowskiego, że przeciw nim wniósł Jakób Judkiewicz pozew de praes. 30 grudnia 1895 l. 50497 o uznanie pretensji 325 złp. i 225 złp. za zgasłe i o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 325 złp. i 225 złp. ze stanu biernego realności pod lk. 5 dz. III w Krakowie lwh. 518 objętej, na który to pozew termin do rozprawy sumarycznej na dzień 12 lutego 1896 wyznaczono i ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Fischlowitza w Krakowie z substytucją adwokata dr. Łepkowskiego w Krakowie.

Jest więc rzeczą tych pozwanych, aby na wyznaczonym terminie sami stali albo potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi udzielili lub innego pełnomocnika sobie obrali i o ten sądowi donieśli, gdyż wynikię z zaniebdania skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 4 stycznia 1896.

L. 1007 (885 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Alfreda Garapicha, że celem doręczenia mu tusadowego nakazu zapłaty z dnia 16 listopada 1895 l. 20723 przez Bronisławę Kobuzowską przeciw temuż pto 307 zł. 94 ct. wa. uzyskanego kuratorem ad actum adwokata dr. Alfreda Kwiatkowskiego w Tarnopolu z substytucją adwokata dr. Stanisława Glogiera w Tarnopolu ustanowiono i wzywa tegoż Alfreda Garapicha, by pomienionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub tutejszemu sądowi innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnopol, 18 stycznia 1896.

(904 1-3)

PP. Józef Lacek emerytowany ck. radca wyższego sądu krajowego i dr. Włodzimierz Szafrański wpisani zostali z dniem 18 stycznia 1896 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.  
Lwów, 18 stycznia 1896.

## Doniesienia prywatne.

### W TRUSKAWCU

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem: reumatyzm, podagra, otyłość, piasek nerwowy, astmę, ischias, choroby kobiece.

Obszerną broszurę o Truskawcu wysła na żądanie Zarząd. — Pierwszorządna restauracja p. Józefa Dolińskiego, restauratora hotelu Imperial we Lwowie. — W pierwszym i trzecim sezonie o 30 proc. taniej.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrzu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

**Ważne dla plantacji chmielowych.**  
Drut telegraficzny w sztukach długości 200—300 metrów do ogrodzeń plantacji chmielowych i ogrodów — jak i inne przybory do plantacji chmielowej jak i najlepsze sadzonki prawdziwe zateknie do nabycia u J. O. Seelenfreunda, Lwów pasaż Hausmanna l. 3. 201

**Kapitał do 20.000 złr.** poszukuje ratowne przedsiębiorstwo miejscowe warty dokładne pod **A. B. Kapitał** poste restante Lwów, Anonimowych ofert się nie uwzględnia. 207

**Poszukuje się od kwietnia lub maja dwa ładne pomieszczenia o trzech pokojach z kuchnią i przynależnościami w jednym domu lub całe piętro, któreby można odpowiednio podzielić. Zgłoszenia przyjmuje się ulica Długosza l. 8, ofiarując za pośrednictwem stosowną nagrodę, skoro najem przyjdzie do skutku. 233**

**SYRIUSZ, Artur Kościński**  
Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca najlepsze **kawy** 1/2 klgr. 90 ct. do zł. 1.05. 225

Jedynie nieszkodliwe są taktki wyrobu S. W. Niemajowskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Kotwiczno  
**Liniment. Capsici comp.**  
z apteki Richtera w Pradze  
uznane jako znakomite uśmierdzające naciekanie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze krótko a węzłowato żądać:  
**Richtera Liniment z „kotwicą“**  
i tylko butelki opatrzone znaną marką fabryczną „kotwica“ uważać za prawdziwe.  
Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

**Bałabanówka**  
na wystawie krajowej za najlepszą przez Szanowną Publiczność uznana  
czysta, stara żytnia wódka bez cukru i bez anyżu  
Najlepszy środek do uniknięcia influency, ponieważ zupełnie zastępuje koniak francuski.  
poleca  
**Handel Karola Ballabana we Lwowie**  
Skrzynka pocztowa 5ko zawiera 2 flaszki i skuteczniam zamówienia z prowincyi, odwrotną pocztą. 185

C. k. uprzyw.  
**Fabryka szkła**  
taflowego i zwierciadłowego  
**KUPFER & GLASER**  
Lwów, ul. Kazimierzowska 28.  
polecają swe najlepsze  
wyroby krajowe  
**szkła w tafiach**  
we wszystkich jakościach i rozmiarach  
zwłaszcza  
**szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe**  
kolorowe, matowe i w desenjach,  
**szkło zwierciadłowe,**  
jak i lustra w ramach itp.  
**Oszklenia nowych budowli wykonywane się pod gwarancją najstaranniej.**  
Kit i dyament do rżnięcia szkła. 32

**Cukry deserowe**  
znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych złotymi medalami, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, 1/2 kilo zł. 1 ct. 20  
poleca codziennie świeże 14  
**Henryk Treter**  
właściciel parowej fabryki czekolady ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

**BIURO**  
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych  
**EQUITABLE**  
znajduje się we Lwowie przy ul. Czarnieckiego l. 4. 6

**SZEMATYZM**  
Królestwa Galicji i Lodomeryi  
z W. Ks. Krakowskiem  
na rok  
**1896**  
nabyć można  
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycji „Gazety Lwowskiej.“  
Zamieszawszy zechcą przysłać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.  
Szematyzm przesyłamy tylko za niszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

**Facton półkryty wiedeński — Tarantas angielski** mało używany korzystnie do sprzedania. Wiadomość ul. Szeptyckich l. 13 u dozorey.

Zmiana lokalu.  
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych  
**BENEDYKTA KOPERNICKIEGO**  
pod „Kopernikiem“  
przełożony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.

Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, okiery, lornety, barometry, ciepłomierze. —  
Reparacje najrychlej i najtańiej. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres: **Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego.

**Dla amatorów fotografii**  
wszelkie przybory jako to:  
**papier albuminowy, celuldynowy, ciecze, szkła, chemikalia i t. d.**  
mają na składzie po najtańszych cenach  
**Hamel i Feigel**  
Lwów, pasaż Hausmanna 8.

Pomiędzy naturalnymi wodami szczawowymi zajmuje  
**Woda Krondorfska**  
alkaliczna szczawa  
podług analiz naszych pierwszych powag jakościowo naczelnie miejsce.  
Główny skład na Galicyę posiada firma  
**Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.**  
Główne zastęstwo dla Galicyi 20  
**L. Lityńskiego**  
handel farb i materiałów  
Lwów, Grand Hotel

**Foncière, Peszteński Zakład Ubezpieczeń**  
założony 1864 r.  
uprawia obok ubezpieczeń w dziale ogniowym, życiowym, transportowym i ubezpieczeń szyb od stłuczenia,  
**ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków**  
po nader niskich premjach i pod najliberalniejszymi warunkami. Ubezpieczenie dotyczy wypadków tak w zawadzie jak i po za takowym wydarzonych w podróży i t. p. Ubezpieczenia dla stowarzyszeń i korporacji za szczególnym rabatem.  
Przykład: Adwokat, urzędnicy biurowi, kupcy, nauczyciele płacą za ubezpieczenie koron 10.000 na wypadek śmierci, koron 10.000 na wypadek trwałego kalectwa i koron 5 wynagrodzenia dziennego na wypadek przemijającej niezdolności do zarobkowania za 1 rok koron 28. Przy zawarciu ubezpieczenia na lat 10 z roczną opłatą premii 25 proc. opustu, a więc rocznie tylko koron 15-75. Dla osób, które skutkiem zawodu swojego narażone są na większe niebezpieczeństwo, jak: budowniczy, inżynierzy, leśnicy, oficerowie, osoby zatrudnione przy przemyśle naftowym, drzewnym i t. d., premia stosunkowo się podwyższa.  
Bliższych wyjaśnień udziela chętnie  
**Generalna Agencja we Lwowie, ul. Kościuszki 5.**  
Agenci, zastępcy i akwizytorowie we Lwowie i na prowincję znajdują po odpowiedniej krótkiej informacji korzystne zajęcie otrzymują po krótkiej a udanej próbie stałą płacę miesięczną.  
Zgłoszenia ustne lub pisemne osób posiadających odpowiednie znajomości, przyjmuje generalna Agencja we Lwowie. 165